Nr 163. Dnia 25 Lipca. Wtorek. Dnia 13 (25) Lipca 1876 r.

Prenumerata „Kurj. Warsz." wynosi **w Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **r. sr. 8,** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Jakóba Apostoła.
Jutro: S. Anny Matki N. M. P.
Czwartek: SS. Natalji. P. i Pantaleona.
Piątek: SS. Inocentego P. i Celsa M.

Wschod słońca o godzinie 4 m. 11.
Zachód „ „ 8 m. 1.

Długość dnia godzin 15 minut 50.
Ubyło „ „ — „ 56.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawsk." PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Sobota: SS. Marty i Serafiny P.
Niedziela: S. Kunegundy.
Poniedziałek: S. Ignacego Lojoli Wyznawcy.
Wtorek: S. Piotra w Okowach.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— Na półwyspie **Bałkańskim** toczy się obecnie krwawa wojna pomiędzy Turkami a Słowianami, którzy powstali za pogwałconą swobodę, za prawa historyczne, za spokój ognisk domowych. Krwawe te zapasy muszą koniecznie wzbudzić współczucie w ludach połączonych plemiennemi związkami z południowemi Słowianami. Ale współczucie musi się wyrażać czynem. W obecnych okolicznościach jedynym sposobem pomocy jest wsparcie pieniężne. Ono jedno zdoła choć w drobnej cząsteczce zaradzić strasznym klęskom jakie wojna za sobą prowadzi. Każdy grosz ofiarowany na sprawę uciemiężonych powstających przeciwko przemocy, może ulżyć niejednemu cierpieniu, może niejedną łzę otrzeć. Tą myślą wiedzeni urzędnicy i oficjaliści Warszawskiego Komitetu Cenzury przysłali do naszego pisma kwotę rs. 32 kop. 15. Mamy nadzieję, że dobry ten początek wywoła skwapliwe naśladownictwo w zacnej sprawie. — Redakcja Kurjera Warszawskiego przyjmować będzie dalsze ofiary. Pieniądze te zostaną odesłane właściwą drogą do miejsca przeznaczenia.

— Najjaśniejszy Pan, stosownie do uchwały Komitetu Ministrów, raczył Najmiłościwiej, 29 czerwca r. b. udzielić niżej wyszczególnionym osobom wydziału Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ordery: św. Anny klasy 3-ej radcom kollegialnym: buchhalterowi kancellarji Jenerał-Gubernatora Warszawskiego Malukiewiczowi, i młodszym referentom tejże kancellarji Karwowskiemu i Wernerowi; pomocnikowi referenta tejże kancelarji, asesorowi kolegjalnemu Nipaniczowi. i urzędnikowi do interesów prawnych tejże kancellarji, kandydatowi praw, niemającemu rangi Kossowiczowi.—Św. Stanisława klassy 2ej: pomocnikowi referenta tejże kancelarji, radcy dworu Radziszewskiemu; młodszemu referentowi tejże kancellarji, sekretarzowi gubernialnemu Ziętkowskiemu; pomocnikom referentów tejże kancellarji, niemającym rang, Ratyńskiemu i Świeckiemu.—Św. Stanisława klasy 3-ej: sekretarzom kolegjalnym: zostającym przy Jenerał-Gubernatorze Warszawskim Andrejewowi i urzędnikowi kancelaryjnemu kancelarji Jenerał Gubernatora Warszawskiego Jaroszyńskiemu i pomocnikowi referenta tejże kancelarji, niemającemu rangi Popławskiemu. (Dz. W.).

Wiadomości miejscowe.

= Izba Sądowa Warszawska, z mocy Najwyższego rozporządzenia, ogłoszonego w nadeszłym wczoraj *Gońcu Urzęd.*, otrzymuje czwarty departament tymczasowy na trzy lata, dla prędszego ukończenia spraw przychodzących do tej izby z poprzednich instytucyj sądowych. Departament tymczasowy składa się z prezesa, pięciu członków, sekretarza, dwóch pomocników sekretarza, dwóch towarzyszów prokuratora, komornika, dwóch woźnych, oraz dwóch kancellaryj: sądowej i prokuratorskiej. Koszta utrzymania tego departamentu wynosić będą po 38,950 rub. rocznie.

= Z wiarogodnego źródła powzięliśmy wiadomość, żywo obchodzącą ogół, że zapadło postanowienie właściwych władz, aby depozyta sądowe i nadal w Banku Polskiem były składane.

= Liczba osób trudniących się udzielaniem lekcji po domach prawatnych w obrębie okręgu naukowego warszawskiego, wynosiła 1-go stycznia r. b. za świadectwami na wyższych nauczycieli i na nauczycelii, oraz wyższe nauczycielki i nauczycielki — 427, i za świadectwami na nauczycieli elementarnych i takież nauczycielki—475. W 1875 roku zwierzchność okręgu naukowego warszawskiego udzieliła świadectw: na wyższych nauczycieli prywatnych, nauczycieli prywatnych, tudzież wyższe nauczycielki i nauczycielki prywatne – 79, na nauczycieli i nauczycielki elementarne—133.

= Wówczas gdy nasz rynek pieniężny, skutkiem braku gotowizny w opłakanym znajduje się stanie, rynki zagraniczne cierpią na wprost przeciwną chorobę, to jest na nadmiar i przepełnienie pieniężne. Sprawozdania bankowe z ubiegłego tygodnia przynoszą nam zdumiewające cyfry. Bank angielski ma w tej chwili do rozporządzenia 32,293,976 funt, st. Bank francuzki 2,076,000,000 franków. Bank Cesarsko-Niemiecki 528,000,000 marek. Łączny zasób rozporządzalny w gotowiźnie przeważnie w złocie wynosi na naszą monetę po kursie dzisiejszym 1,043,375,000, wyraźnie *miliard czterdzieści trzy miliony, trzysta siedmdziesiąt pięć tysięcy rubli.* Naturalnem następstwem takiego przepełnienia jest obniżka skupnego do cyfr minimalnych. Dyskonto urzędowe Banku angielskiego wynosi 2%, rynkowe zaś 1½%, Banku francuzkiego 3%, rynkowe zaś 1%, Banku niemieckiego około 4%.

Przyczyną tak nienormalnego w świecie pieniężnym zjawiska, jest zupełny zastój w dziedzinie handlu i przemysłu, oraz ograniczenie i ścieśnienie kredytu w stosunkach zamorskich a nawet wewnętrzno-europejskich, przez brak zaufania w większej części wartości i papierów procentowych zagranicznych.

= Dzisiejszej nocy uskutecznione zostało połączenie głównych rur wodociągowych, w Saskim Ogrodzie z rurami, które zakładają się na ulicy Niecałej; w skutek tego od godziny 10-tej wieczorem do 4-tej rano w wodociągach miejskich, jak również i w zaprowadzonych po domach prywatnych wody nie było. Z powodu tych robót przejazd przez ulicę Niecałą i do ogrodu Saskiego od dnia wczorajszego do czasu ich ukończenia wstrzymanym został.

= W dniu wczorajszym oglądaliśmy fotografią całego Składu Sądu Appellacyjnego Królestwa Polskiego.—Winieta ozdobna jest pomysłu jednego z tutejszych malarzy. Na czele znajdujemy napis „Pamiątka koleżeńska" i „Ostatni skład Sądu Appellacyjnego." Obok tego umieszczone są portrety Prezesa, wice-Prezesa i Prokuratora, a dalej Sędziów, koleją starszeństwa, Podprokuratorów, Pisarzy, Sekretarzy i Archiwistów. W środku znajdujemy 10-ro przykań, pod spodem zaś Temidę, (której mówiąc nawiasem autor winiety zapomniał zasłonić oczy przepaską).—Pod Temidą zamieszczona jest fotografia gmachu przy ulicy Miodowej, w którym Sąd Appellacyjny odbywał swe posiedzenia; dalej na skałach figurują napisy, z lewej strony: „Pierwsze posiedzenie d. 23 czerwca 1808 r. pod przewodnictwem Jana Nepomucena hr. Małachowskiego," z prawej zaś: „ostatnie posiedzenie dnia 12 lipca 1876 r. pod przewodnictwem Tytusa Polczyckiego."

= Gra w roli Gabryeli w „Pannie de Belle-Isle" potwierdziła w zupełności nasze zapatrywanie się na talent panny Deryng. Młodość, siła, zapał, wysoka inteligencja artystyczna—oto przymioty niezmiernie cenne, które też jaśnieją w grze jej, ilekroć artystka spotyka w swej roli momenta dramatyczne. Panna Deryng przezwycięża wtedy wszelkie trudności, gra z zupełną swobodą; głos jej nabiera potęgi uczucia, któreśmy nazwali szczerem i prawdziwem.

Natomiast nie żądajmy od artystki, która tak niedawno postawiła pierwsze kroki na deskach scenicznych, aby w chwilach obojętnych roli, w sytuacjach przejściowych zapełniła grę swą finezją rutyny, którą dają długie lata doświadczenia. I to wziąć trzeba na uwagę, że każdy utalentowany aktor, jak poeta lub malarz, musi mieć swoje ulubione kółko przedmiotów, w które składa duszę całą — musi mieć swą specjalność, poza którą nie jest u siebie. Panny Deryng specjalnością jest niezaprzeczenie dramat, i w dramacie powinna ona szukać głównie powodzenia, którego na innych polach młodość jej na teraz zapewnić jej nie może. W dramacie dzisiaj wolno jej już sięgać po wawrzyny, bo przynosi ona tu ze sobą wszystko, co do zwycięzkiej walki na tem polu jako pełny rynsztunek służyć może.

We wczorajszej grze panny Deryng sceny z kawalerem d'Aubigny nabrały niepospolitej siły; w każdem odezwaniu się Gabrjeli czuć było głębię uczucia, którą wypełniał wymownie każdy dźwięk jej głosu, każdy rys jej twarzy. W jednem tylko miejscu niemile nas dotknął odcień naiwności, której jako rys charakteru panny de Belle Isle na żaden sposób przyjąć nie możemy. Gabrjela nie jest naiwną: jest ona tylko prawą i czystą, a jej prawość, jej wiara w ludzi, postawione w obec nikczemności — toć to kontrast potężny, którego już odcieniem naiwności podnosić nie potrzeba. Musiemy się jednak zgodzić na całość roli tej ze strony panny Deryng o tyle, o ile artystka przeprowadziła charakter Gabrjeli konsekwentnie i jednolicie. W istocie pod tym względem należy się żywy poklask... Echo naiwności w scenie, w której d'Aubigny poznaje całą prawdę, wymownie świadczy, że artystka taką jednolitość postawiła sobie za ważne zadanie i że wyszła z niego zwycięzko.

I jeszcze słówko... o specialności!

Najpotężniejsze siły rwą się zawsze na usiłowaniach bezowocnych. Natura talentu, to natura ognia, który palić musi i w popiół obracać, nie zaś gruchotać albo zatapiać... W zawodzie artystycznym tyle dróg, tyle ścieżek, tyle zaułków, że łacno w nich się zgubić można. Panna Deryng wie niezawodnie, jaką drogą Opatrzność iść jej kazała: konieczność na inne pchać ją może. Otóż życzymy serdecznie artystce, aby w życiu swojem nigdy na taką smutną konieczność nie natrafiła.

= W dniu wczorajszym przedsiębiercy budowy drogi żelaznej Nadwiślańskiej wspólnym obiadem składkowym żegnali p. *Titowa*, inżyniera naczelnego tejże kolei, wychodzącego z towarzystwa drogi nadwiślańskiej. Pan T. zajęty będzie obecnie budową kolei donieckiej, na jego zaś miejsce w towarzystwie drogi nadwiślańskiej mianowanym został pan *Chodorowski*, dotychczasowy inspektor sekcyjny rządowy na tejże drodze. Pan T. przez cały czas swej działalności zyskiwał sympatję, szacunek i wdzięczność pracujących pod jego kierunkiem.

= Dowiadujemy się, że na rzece Narwi ma być ustanowionym dozór specjalny na wzór dozoru istniejącego na rzece Wiśle. Jak wiadomo, zarząd komunikacji lądowych i wodnych od roku 1876 przeszedł pod dozór XI okręgu, — wyjątek tylko stanowić będą te dwie rzeki.

= W dniu jutrzejszym upływa 32 lat od czasu nawidzenia Pragi i jej okolic wielką powodzią.

= Ukazał się tom III Dziejów literatury polskiej podług notat Aleksandra Zdanowicza, opracowany przez Leonarda Sowińskiego, a obejmujący okres V od czasów Mickiewicza do dni dzisiejszych.

Z zakresu pierwszych kilku tomów widać, że będzie to dzieło większych rozmiarów, napisane z całą znajomością przedmiotu, odznaczające się rzadką trafnością sądu i poglądów, a bez widomego uprzedzenia do autorów, które tak często oddziaływa szkodliwie na słuszność, nawet poważnem piórem pisanej krytyki.

Poprzestajemy tym razem na tej przychylnej wzmiance o części owej pożytecznej pracy znanego chlubnie autora, zamierzając powrócić do całości po ukończeniu publikacji, zasługującej na obszerną i poważną ocenę.

Zarzucićbyśmy tylko mogli zbytnie urozmaicenie dzieła licznemi i za długiemi wyjątkami.

= Przyczynek do charakterystyki flegmy naszych poczt. Pewna osoba, dobrze nam znana, włożyła list do skrzynki pocztowej w Nowem Mieście nad Pilicą d. 11 lipca. List ten doszedł do Warszawy dopiero 18-go! Taż sama osoba wysłała d. 17 lipca zawiadomienie, że przybędzie do Warszawy 21 lipca. Zawiadomienie to doszło we dwa dni po jej powrocie do Warszawy. Odległość Nowego Miasta od Warszawy wynosi około 9 mil, poczta codzień odchodzi a podróż trwa około 10 godzin. Nieprawdopodobne a jednak prawdziwe?

= „W tych dniach—pisze „Izraelita" — na jednym z warszawskich placów, zwykła, lecz smutna odbywała się scena. Parę rozebranych łóżek, kilka sztuk bielizny, komoda i parę krzesełek, stanowiły punkt środkowy, około którego koncentrowały się następujące postacie: wykonawca sprawiedliwości, woźny tradujący, bogaty żyd i tradowany biedny wyrobnik, nasz współwyznawca. Biedna jego kobiecina gorzkie łzy lała, patrząc na resztki swego mienia, po odebraniu którego przyjdzie jej chyba rękę po drodze wyciągnąć. Rozpoczęła się licytacja. Po każdem wywołaniu, kobieta, matka rodziny, której odbierano resztki domowego dobrobytu, drgnęła konwulsyjnie, rzucając smętny wzrok na jakąś wyhaftowaną poduszkę, lub innym gracikiem, będącym może słodkiem wspomnieniem weselszej jakiejś chwili. Spostrzegliśmy nagle jednego z naszych współwyznawców w długiej lecz eleganckiej odzieży, dobijającego targu przy każdym przedmiocie i niedozwalającego, aby ktokolwiek z handlarzy się utrzymał. Domyślając się mimowoli czegoś ciekawego, zapytaliśmy się płaczącej kobiety i tyrańskiego właściciela, czy znają owego jegomościa? Więc to obcy— nie znali go bowiem. Lecz cóż on pocznie z lichem tem umeblowaniem, które dlań nie mogło wcale być

pożądanem? Czekaliśmy z niecierpliwością końca i wtedy łzy wzruszenia uczuliśmy w oczach. Szlachetny nabywca wszystkie rzeczy zwrócił dawnym posiadaczom, ofiarując im zarazem mały pokoik na czas pewien w domu swoim, przy jednej z trzeciorzędnych ulic. Jak silnie musiały bić serca biednych ludzi, patrzących na swego dobroczyńcę, ile ten zaskarbił sobie szczerych do Nieba modłów — mówić wam nie potrzebujemy.“

= Municypalność zechce wydelegować specjalnego balwierza, któryby dokonał właściwej operacji na placu Saskim, pokrytym od pewnego czasu mocnym....zarostem!

= Prawa strona ulicy Czarnej, Wązkiej i Krętej, rozszerzoną zostanie o dwanaście stóp, skutkiem rozebrania murowanego parkanu, który walił się już od starości. Nowy murujący się parkan, będzie cztery stóp wysoki, z postawieniem sześcio-stopowych filarów i oszalowaniem deskami między filarami.— Pozostały rów głęboki i długi, z rozszerzenia tej ulicy, zrównany i zabrukowany zostanie.

= Podobno w jednym z ogródków ma być wkrótce przedstawioną „melodrama ze śpiewami“ tańcami i innemi bardzo zabawnemi effektami p. t. „Żoko, małpa brazylijska.“ Artysta grający tytułową rolę robi sumienne studja nad powierzonym mu charakterem. Widzieć go można codziennie skaczącego z drzewa na drzewo i gryzącego orzechy. Z wystawieniem tej sztuki inaugurowany zatem zostanie „dramat menażeryjny.“

=Konwencją telegraficzną zawartą dnia 10 (22 lipca) 1875 r., w Petersburgu między wszystkiemi państwami, dozwolono w korrespondencji między-narodowej używać skróconej formy lub jakiegokolwiek umówionego znaku adressowego. Nazwisko np. adressata może być podane w jednej literze lub w dowolnym jakimkolwiekbądź wyrazie, ażeby zaś depesza taka doszła celu, podający depeszę powinien stację telegraficzną uprzedzić, iż pod umówionym znakiem nadejdzie depesza, która właściwie powinna być dostawioną wskazanej osobie do miejsca jej właściwego pobytu (lub zamieszkania). W celu powyższym urządzono na wszystkich stacjach osobne księgi do wpisywania umówionych tajemnych adressów z dodaniem rzeczywistego. Za wpis do takiego rejestru swojego adressu płaci się rocznie rsr. dziesięć.

= Czynna i staranna w wyborze publikacji firma Noskowskiego wydała obecnie rzecz Ludwika Figuiera p. t. „Najważniejsze odkrycia i wynalazki w dziedzinie nauk, sztuk i przemysłu.“ Gorąco polecić możemy książkę tę młodzieży, jako też osobom pragnącym przy popularnym a zajmującym wykładzie poznać wiele praw natury, obznajomić się z przemysłem i wniknąć głębiej w sztukę.

= W tych dniach opuścił prassę zeszyt IX Tomu II (w ogóle zeszyt XV, przedostatni,) „Podręcznika dla sądów gminnych Królestwa Polskiego“, wydanie Prof. Doktora Miklaszewskiego. Zeszyt następny, ostatni, wyjdzie za 8 dni.

= Panna Matuszyńska, która dała się poznać publiczności warszawskiej na przedstawieniu benefisowem swego ojca p. Leopolda Matuszyńskiego, reżysera opery, debiutować będzie w przyszły czwartek w operze „Hrabina“ w której wykona partję Broni. Panna Matuszyńska będąc uczennicą swego ojca doświadczonego nauczyciela śpiewu, okaże się niewątpliwie godną występu na waszawskiej scenie.

= Osieł, kompletny osieł, z najdłuższemi jakie tylko historja naturalna zna uszami, charakteru zupełnie oślego, całe kształtny, przedstawił się wczoraj na jarmarku praskim i był do zbycia.

Właściciel jego pewien... człowiek żądał tylko rubli sr. dwa. Kupca niestało!

Napróżno zapewniał prawy posiadacz tego rozkosznego bydlęcia, iż dwuletni ten osiełek wykształcił się na zupełnego osła i odda nie małe przysługi społeczeństwu, amatora jednak kupca, jak niebyło tak niebyło i osieł wrócić musiał do rodzinnego żłobu.

Jedni dowodzili, iż oślątko one miało jakiś tam błąd w kopytach, drudzy znowu brak kupca przypisywali innej zupełnie przyczynie dowodząc, iż w wieku tak jak nasz ściśle pozytywnym osły amatorów już nie znajdą.

Bądź co bądź faktem jest dokonanym że można w piątek było kupić w Warszawie przyzwoitego osła za rubli srebrem dwa bez kopiejek nawet!

= Do biura poszukujących pracy zgłosiło się — jak nas zapewniają — wielu sędziów pokoju, gminnych i rejentów o wskazanie ukwalifikowanych pomocników. Wiadomość tę umieszczamy *ad usum* spadłych z etatu urzędników sądowych i w ogóle osób z prawoznawstwem obznajmionych a potrzebujących na razie pracy.

= Zamiast „Ojca debiutantki“ na wczorajszem przedstawieniu w Tivoli, przeszedł p. Werner „Ciężką próbę“ z panną Bajerowicz, a p. Nawarski w roli profesora, wcale dobrze wykładał „Przejście Wenery“ licznie zwabionej publiczności. Na zakończenie odbyło się „Wesele w Ojcowie“ czyli „Nowy dziedzic,“ któremu cała publiczność nader chętnie się przypatrywała i dziarskim krakowiakom, jak i nadobnym krakowiankom, w ochoczych pląsach wijącym się po scenie z serdecznem zadowoleniem oklasków nie szczędziła.

Wdzięczny i zawsze świeży utwór J. N. Kamińskiego w przeróbce nieznanego nam pióra, nie stracił wprawdzie właściwej sobie cechy, ale obniżył charakter Bardosa skubenta, perorującego Bóg wie po co i dla czego na naukę z cynizmem człowieka, który na niej „zły interes“ zrobił.

Bądź co bądź za zasługę można poczytać dyrektorom teatru z Poznania, że wprowadzili na scenę w Tivoli ten swojski miły obrazek wiejski, pozwalający zapomnieć nawet owej Offenbachem rozłakomionej publiczności, o ogniście pieprznych konceptach paryzkiego maestra.

Operetka śpiewaną jest i graną z wielkiem życiem— wystawa jej okazała.

= Panna Bronisława W., artystka dramatyczna, o której smutnym wypadku wczoraj donieśliśmy, wyzionęła ducha jeszcze w niedzielę wieczorem. Zabójca jej jeszcze podobno żyje. Bronisława W., liczyła lat szesnaście.

= Znany z występów na warszawskiej scenie p. Józef Mikulski, wystąpi w piątek w Tivoli w roli Ferdynanda w tragedji „Intryga i miłość.“

= Manja samobójstwa ogarnęła wczoraj pewne imoście. I tak Klara S. zatrzymana w cyrkule Jerozolimskim jako nietrzeźwa usiłowała odebrać sobie życie przez powieszenie. Zaczepiwszy bowiem półkoszulek na kracie u okna poczęła się dusić. Wcześnie ją jednak odcięto i do szpitala odesłano.

W tym samym czasie, również trunkiem zagrzana żona urlopowanego oficera Marjanna W. chciała powiesić się, lecz dostrzeżona przez stróża domu, musiała fatalnego zamiaru zaniechać.

= W dniu wczorajszym w 8 cywilnych szpitalach przybyło chorych 44, wyzdrowiało 38, umarło 8, pozostało 1365, t. j. męzczyzn 648, kobiet 717; z nich w szpitalu starozakonnych męzczyzn 118, kobiet 92.

= Dr. Grzymała w jednem z pism medycznych podaje nowy środek skuteczny przeciwko *wodowstrętowi*. Jest nim ost zwany czartopłochem. Pan Grzymała utrzymuje, że środkiem tym lecząc przynajmniej 100 osób, udało mu się przeszkodzić rozwinięciu strasznej choroby. Osobom dorosłym daje on proszek z suszonych liści tego ostu (xanthium spinosum) trzy razy dziennie po 0,6 gramma przez trzy tygodnie.

= Amfiteatr w parku Łazienkowskim, ozdobiony u szczytu posągami celniejszych mistrzów dramatycznej sztuki różnych wieków i różnej narodowości, mieszczący w sobię do 1,500 osób, obecnie jest z gruntu odnawiany.

= Uczęszczający na widowiska do letniego Teatru w ogrodzie Saskim, za pośrednictwem niniejszego pisma, zanoszą prośbę— aby wzbroniono podnosić żaluzje spacerującym po korytarzach, stąd bowiem powstają przeciągi nie do zniesienia — zdałby się także asfaltowy chodnik ku Niecałej ulicy, gdyż wrazie deszczu trzeba tu grzęznąć w błocie.

= Z dawnego miasteczka, dziś osady Biała, w powiecie Rawskim położonej, donoszą *Gazecie Polskiej* o dziwnem zdarzeniu, jakie tam miało miejsce przed niedawnym czasem. Jeden z mieszkańców, rybak z professji, czy też rybak amator, zastawił sobie na przepływającej w pobliżu rzeczce bębenek, czy też inny jakiś przyrząd do łowienia ryb. Rano poszedłszy na toż samo miejsce, zostawionego wieczorem bębenka nie znalazł, sądził więc, że albo go woda poniosła dalej, albo też że poszedł na dno. Zaczął zatem robić poszukiwania w rzeczce, lecz zamiast szukanej zguby, znalazł co innego. Wydobył bowiem kilka blatów metalowych cienkich, z różnemi znakami, których z powodu uszkodzenia ich przez czas i przez dłuższe działanie wody dobrze zrazu rozpoznać nie było można. Po bliższem dopiero badaniu owych blatów, przekonano się, że metal z którego były wyrobione, jest bardzo podobnym do metalu, z którego dawniej podrabiano fałszywe sztuki dziesięcio-groszowej monety. Znaleziono nawet w obiegu kilka sztuk takich fałszywych pieniędzy, a porównanie ich z dobytemi z rzeki blatami, stwierdziło zasadność domysłu. Naturalnie wypadek ten spowodował poszukiwanie i badanie dla wyjaśnienia rzeczy, nie wiadomo jednak dotąd, czy poczynione w tej mierze kroki doprowadziły, lub nawet czy kiedykolwiek doprowadzą do wyświetlenia tej tajemnicy.

= Plon rzepaku w gubernji Płockiej, okazuje się mniej korzystnym niż dotąd się spodziewano. Ogólną średnią wydajność liczyć można najwyżej po pięć korcy z morga. Jest to więc mały średni plon; przytem ziarno jest niedorodne i drobne.

= Ciągnienie 1szej klassy 127 loterji kassycznej, dopełnionem zostanie dnia 9 i 10 sierpnia.

— Złożyli w Redakcji Kurjera Warszawskiego S. P. kop. 55 dla nędzy wyjątkowej.

— Rs. 2 złożone przez pana Mich. Sz. tytułem dobrowolnej z jego strony ofiary na jeden z zakładów dobroczynnych, (za niewłaściwe i ubliżające wyrażenie się), składa w Redakcji Kurjera na Instytut moralnie zaniedbanych dzieci i dołączam do nich rubel jeden z tą intencją, aby ludzie, mający pretensją do dobrego wychowania, starali się przedewszystkiem wychodzić z każdym grzecznie, bo wszelka niegrzeczność, zdradzając brak wychowania szkodzi przeważnie samemu sobie. *A. S.*

— „Nowo-rossyj. Telegraf“ głosi, iż rozpoczął się już „sezon pożarów“. I tak: w Gorodiszczu (guber. Penzenskiej) spaliła się najpiękniejsza część miasta, stanowiącą 78 domów, przy czem jeden z ludzi utracił życie. W Moskie straszny pożar zniszczył kilka wielkich gmachów i sklepów. W Żytomierzu stał się pastwą płomieni dom kolonisty Lonau, z oficynami i składami. Przy czem utracili życie: córka właściciela zabudowań Henryetta wieku lat 14, syn Fryderyk lat 5, i córka Berta 1 rok życia mająca. Córka zaś Marja lat 21 i żona Karolina lat 40, tak mocno zostały poparzone, iż na drugi dzień zakończyły życie. Policyjne śledztwo wykryło, iż przyczyną pożaru było podpalenie.

— Jenerał Kauffmann, jak pisze gazeta „Sybir:“, wrócił do Turkiestanu, gdzie ma zabawić trzy miesiące, a po upływie tego czasu złoży obecny swój urząd. Kto go zastąpi w Turkiestanie, nie wiadomo.

— „Birż. Wiad.“ donoszą, że władza akcyzna wykryła w gubernji Mińskiej około 20 tajemnych gorzelni, a nadto wyśledziła około 10 wypadków sprzedaży trunków z zakładów bez opłaty akcyzy i niezapisywanych do ksiąg fabrycznych.

— Jako dowód nędzy w Odessie, posłużyć może fakt podany przez „Journal d'Odessa“. W roku bieżącym bardzo znaczna liczba dziewcząt w Odessie udaje się do fryzjerów, ofiarując im swe włosy na sprzedaż.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Lucjanowi W.* — Objaśni pana zapewne redakcja właściwego pisma — my żadnego dotąd celu nie dopatrzyliśmy.

— *Pannie Annie.* — Czy nasza w tem wina? Gdybyśmy mogli, z rozkoszą pośpieszylibyśmy z pomyślniejszą odpowiedzią.

— *Panu R.* — Rezultat rozdziału pomiędzy dobroczynne instytucje summy z zabawy w Ogrodzie Saskim uzyskanej, podamy po otrzymaniu wiadomości ze strony organizacyjnego komitetu.

— *Panu Bolesł. Masz.* —K. C. omylił się rzeczywiście. Ulica bowiem przy której Fredro mieszkał w własnym pałacu, już od lat kilku nosiła nazwę Fredrów. Nie stało się owo przemianowanie dopiero po śmierci poety.

≌ W dniu 22 Lipca r. b. t. j. w Sobotę o godzinie 7-mej wieczorem, w kościele Ś-go Krzyża JX. Marmo, wikarjusz tejże parafii, a następnie w kościele Ewangelicko-Augsburgskim, Superintendent pastor Manitius, pobłogosławił związek małżeński pomiędzy p. Bronisławem-Juljuszem **Fickim**, Urzędnikiem Zarządu Poczt, a panną Michaliną-Felicyją **Szostkiewicz.**

≌ W Sobotę o godzinie 8-mej wieczorem w kościele Ewangelicko-Reformowanym, Superintendent Jeneralny J. X Spleszyński pobłogosławił związek małżeński zawarty pomiędzy p. **Gerke**, a panną Sabiną **Knoll**, córką pp. Leopolda kupca i obywatela i Emilji z Hagenreichów.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu Publiczności Warszawskiej.
ulica Nowy-Świat Nr 51.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
78	Pańska	Krysiak Ag.	Wdowa dz. dr. 5.
29	Pańska	M. Kaksztryker	Mąż prawie niewidomy dz.dr.3.
19	Krucza	Rorman M.	Wdowa lat 82,nogi bezwładne
10	Żórawia	Styczyński A.	Chory na suchoty, dz. dr. 2.
61	Ogrodowa	Korczyska M.	Mąż od roku ciężko ch. dz. 1.
2	Piekarska	Jankowski J.	Sparaliżowany.
40	Pawia	Kossińska M.	Bez ręki, mąż ma rany w nogach, dz. dr. 3.
9	Dzielna	Zofja M.	Mąż nieobecny, chorowita dz. dr. 3, matka stara.
7	Piwna	Zbrożek Anna	Mąż nieobecny dz. dr. 2, ojciec ciężko chory.
6	Rycerska	Nigiewicz A.	Wdowa chora i syn ciężko ch.
43	Czerniak.	Pross Barbara	Mąż w szp. dz. dr. 3.
73	Solec	Morawski Al.	Ciężko chory na oczy dz.dr.2.
6	Fabryczna	Miduch Joanna	Ona i mąż chory dz. dr. 2.
73	Czerniak.	Bogdański St.	Żona chora od r. dz. dr. 6, 2 ka
6	Fabryczna	Przybyłecka M.	Niewidoma.

— **Sprawozdanie tygodniowe** Domu handlowego M. Baranowski & Comp. w Gdańsku. — *Sobota dnia 22 lipca 1876 r.* — Targ nasz tutejszy na pszenicę był w tym tygodniu równie jak w przeszłym bardzo wątły, a eksporterzy nasi, nie mając okazji sprzedaży za granicą z targu się usu-

nęli, tak, że konsumcja miejscowa jedynym pozostała odbiorcą. Wczoraj dopiero z powodu nowej zniżki cen, targ nasz cokolwiek był ożywiony i udało się kilka większych partji sprzedać. Obrót ogólny tego tygodnia wynosił 900 ton.

Ceny były w końcu następujące:

PSZENICA	Tona z 2000 funt. celnych 2442 f. pud.		Waga holenderska		Korzec Warszaw. Waga pudowa 242 fun. pud.	
	Marek		Funtów		Kopiejek	
	od	do	od	do	od	do
Pszenica:						
Jasna porosła...	189	190	125	126	7.00	7.04
Pstra..........	194	198	127/8	129/0	7.19	7.34
Jara...........	194	196	129	130	7.19	7.23
Jasno-kolorowa..	198	199	128	129	7.34	7.37
Jasno-pstra.....	203	204	127/8	128	7.52	7.53
Żyto:					korzec 232 fu.	polski pudów.
Ruskie........	156	158	121	123	5.54	5.61
Polskie........	156	162½	122	124	5.54	5.76
Krajowe........	—	166	—	122	—	5.90
					korzec 202 fu.	polski. pudów
Rzepik	281	284	—	—	9.04	9.14
Owies.	—	176	—	—	—	3.82

† W dniu 26 b. m. i roku, to jest we Środę, jako w siódmą rocznicę śmierci ś. p. Juljusza **Hignet**, Radcy Stanu, odprawioną zostanie Wotywa żałobna za spokój duszy jego, o godzinie 9-ej rano, w kościele św. Józefa Oblubieńca, obok Skweru na Krakowskiem-Przedmieściu. —12746—

† Za duszę ś. p. Joanny **Borzysławskiej**, w smutną rocznicę jej zejścia, dnia 26 b. m., w kościele Przemienienia Pańskiego, o godzinie 10ej z rana, odbędą się Egzekwje i Msze Święte żałobne, za tę Matkę świętobliwą i nieodżałowaną. W wiecznym smutku po tak wielkiej stracie pozostała córka, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. Po Nabożeństwie w Powązkach, pobłogosławienie grobu nastąpi. —12,681—

† Dnia 26 b.m., za duszę ś. p. Anny z Knyszyńskich **Sierzputowskiej**, odbędzie się Msza Święta o godzinie 9ej z rana, w kościele Wszystkich Świętych, na Grzybowie; na którą pozostały mąż z familją, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —12,688—

† W dniu 26 b. m., za duszę ś. p. Anny **Jakubowskiej**, odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, o godzinie 9tej z rana, Nabożeństwo żałobne; na które pozostałe dzieci zapraszają. —12697—

† We czwartek dnia 27 lipca o godzinie 10-ej z rana jako w dzień imienin ś. p. Natalii z Karpińskich **Wieniawskiej** odbędzie się za jej duszę żałobne Nabożeństwo, na które stroskana matka zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —12,734—

† W dniu 27 b. m., t. j. we czwartek, odprawionem zostanie żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Teressy **Łukomskiej**, jako w pierwszą bolesną rocznicę, w kościele Śgo Józefa Oblubieńca N. M. P., na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie 9ej z rana; na które pozostały syn, synowa i wnuki, Krewnych i Przyjaciół zapraszają. —12,702—

† Ś. p. Tekla **Micińska**, przeżywszy lat 77, po długiej i ciężkiej chorobie w dniu 24 b. m. zeszła z tego świata. Pozostali Krewni, zapraszają Przyjaciół i Znajomych na Nabożeństwo żałobne odbyć się mające w dniu 26 b. m., t. j. we środę o godzinie 11-tej rano w kościele WW. Świętych, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu o godzinie 5-tej po południu na cmentarz Powązkowski.

† Ś. p. Rozalia z Grochowskich **Lewandowska** wdowa, matka b. Sędziego Trybunału Cywilnego w Warszawie, po krótkiej chorobie opatrzona ŚŚ. Sakramentami przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 98. Stroskany syn, synowa, wnuki i prawnuki zapraszają na nabożeństwo d. 27 lipca r. b. o godzinie 10 rano w kościele Panny Marji, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu z tegoż kościoła o godzinie 4 po południu na Cmentarz Powązkowski. —12,766—

† Ś. p. Józef **Nowosielski**, Urzędnik Biura Warszawskiego Jenerał-Gubernatora, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, przeżywszy lat 45, dnia dzisiejszego przeniósł się do wieczności.— Wyprowadzenie zwłok, nastąpi dnia 27 b. m. we czwartek, o godzinie 6tej po południu, z kościoła Śgo Krzyża, na cmentarz powązkowski, na które pozostała żona z dziećmi, zaprasza Krewnych, Kolegów i Znajomych. —12,765 –

† Ś. p. Eulalja Malwina Karszo **Siedlewska**, panna, po długiej i ciężkiej chorobie, przeniosła się do wieczności dnia 24go b. m., przeżywszy lat 61. Stroskani: brat, siostra i szwagier, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok w dniu 26 b. m., t. j. we środę, o godzinie 6tej po południu, z kościoła Ewangelicko-Reformowanego, przy ulicy Leszno, na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mające.

† Ś. p. Helena **Schmitt**, córka Zarządzającego Drukarnią, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 24 b. m. i r. Bogu ducha oddała, przeżywszy lat 12. Stroskani rodzice zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu przy ulicy Nowogrodzkiej pod Nr 10, jutro o godzinie 3-ej po południu.

† Dnia 19 b. m. zszedł z tego świata ś. p. **Franciszek Paczkowski** były Buchhalter Warszawskiej Rady Gubernialnej Dobroczynności publicznej; pozostała po nim matka wraz z żoną i osieroconemi jego dziećmi, wynurzają dozgonną wdzięczność Szanownemu Duchowieństwu, a mianowicie księdzu dziekanowi Kaczanowskiemu, ks. kanonikowi Bogdanowi, ks. Nawarskiemu, ks. Grochowalskiemu i ks. Płaczkowskiemu, za łaskawe i zupełnie bezinteresowne odbycie obrządku religijnego i odprowadzenie zwłok zmarłego na cmentarz Powązkowski, a wszystkim osobom, które towarzyszyły temu smutemu obrzędowi, składają jak najczulsze podziękowanie. —12,728—

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Trzy nowe rozprawy wydarzyły się na widowni wojennej. Nad Dryną Turcy uderzyli z Wielkiego Zwornika na Mały. Buletyn serbski z dnia onegdajszego opiewa: Armia turecka napadła wczoraj pomiędzy Karaula Radolska i Bandiska. Na szańce tam położone rzuciło się 2,000 Turków. Serbowie opierali się dzielnie. Walka trwała od godziny 2 do 7, Turcy z wielkiemi stratami odparci. Na jednym z szańców legło 100 Turków a 5 Serbów. Baszybuzucy tureccy zbliżyli się do Serbów mając białą chorągiew i krzyż i krzycząc: „Ziwio Knaz Milan Obrenowicz!“ Chcieli w ten sposób Serbów podejść: nie udało się im to. Serbowie wpadli na nich, zabrali im chorągiew i krzyż i zabrali *dwudziestu nędzników* (tak jest w buletynie) do niewoli. Wszelkie przyrządy pionierskie, wiele broni i skrzynie z nabojami wpadło w ręce Serbów. Turcy musieli stracić z górą 1,000 ludzi. Artylerja Serbska dokazywała cudów, szczególniej przy powtórnym napadzie Turków. Serbowie mają 163 ranionych i 30 zabitych.“

Ze źródeł tureckich niema najmniejszej wiadomości o tej rozprawie nad Dryną.

Druga potyczka zaszła nad Timokiem. Tu d. 22 b. m. „2 brygady tureckie, jeden szwadron i jedna baterja artylerji napadły na prawe skrzydło Serbów pod Rakitnicą. Artylerja serbska odparła napaść.“

Tu znowu buletyn jest serbski. Turcy nic nie donoszą.

Za to o trzeciej rozprawie na granicy Czarno górza mamy wyłącznie doniesienie tureckie. Brzmi ono:

Konstantynopol 23-go (urzędowe). — 5000 czarnogórców napadło na stanowiska tureckie pod Braną. Po zaciętej walce Czarnogórcy tył podali, zostawiając 200 trupów na pobojowisku. Szańce czarnogórskie zburzono.

Serbia otrzymała przez Rumunję 90,000 odtylcówek. Taką liczbę podaje telegraf z Białogrodu, nie będący źródłem najczystszej wody. Transport dział Kruppa zatrzymany został przez władze austryjackie na Dunaju. Przesyłka ta zaadresowaną była do ministrów wojny w Bukareszcie, lecz bardzo być może, że właściwym jej odbiorcą, dla którego działa przeznaczono, jest ministerjum wojny w Białogrodzie. Austrja z obowiązku neutralności nie może na sprowadzanie broni dla Serbów pozwalać. Agent rumuński w Wiedniu zaniósł już reklamację do miejscowego rządu. Musi dowieśdź, że istotnie działa są dla Rumunii nie dla Serbii.

Serbski minister wojny Nikolicz od dnia 22-go znajduje się nad Dryną i przegląda wojska tam zgromadzone; Alimpicz ma otrzymać odprawę, pójdzie do Cacha, jako podkomendny, a dowódzcą armii Dryńskiej, zostanie generał Komarnikow.

Cach utrzyma się przy swojem dowództwie. Książę Milan osobiście go popiera.

Buletyn serbski o bitwie z d. 20 lipca nad Dryną, (w której zwycięztwo Turcy przypisują sobie) rozlepiony został d. 23 b. m. po rogach ulic w Białogrodzie. Opatrzono go napisem *Wielkie zwycięztwo*. Lud czyta i raduje się. Według tego buletynu już nie deszcz, ale oberwanie się chmury przeszkodziło Serbom w ściganiu Turków; walka trwała od 9 do 3-ej była nadzwyczaj gwałtowną i krwawą.

„Turcy—czytamy w buletynie—musieli ponieść wielkie straty. Straty Serbów są małe.“

Nowych bardziej szczegółowych doniesień ze strony Tureckiej o bitwie d. 20 b. m. nad Dryną nie znajdujemy w dziennikach wczorajszej i dzisiejszej poczty.

Agencja „Havas— Reuter“ podaje nowe wersję żądań rumuńskich. Mają być one następujące:

1. Uznanie historycznego miana Rumunii (było już pierwej).

2. Przyjęcie posła rumuńskiego do grona dyplomatów w Pera (podobnież).

3. Prawo bicia monety z wyobrażeniem panującego.

4. Prawo ustanawiania orderów i przyozdabiania niemi.

5. Prawo zawierania traktatów handlowych.

6. Uregulowanie rybołówstwa w Kilii (ramię Dunaju).

7. Ustąpienie pewnej części delty Dunaju.

Nowe to brzmienie żądań rumuńskich niewiele różni się od pierwszego. Nowsze, czy dawniejsze, według dotychczasowych wskazówek żądania rumuńskie nie mogą liczyć na szczególne względy Europy. Państwa zachodnie i Austrja niechętnie je przyjęły. Podobno już w Paryżu, Londynie i Wiedniu złożono je *ad acta.* „Journal de St.-Petersbourg“ organ ministerjum spraw zagranicznych nie wróży wielkopaństwowym zachciankom Rumunji szczęśliwego urzeczywistnienia się. Wogóle jeżeli Rumunja nie ma innych tajemnych zapewnień, to te które odbiera jawnie, mogą ją tylko przeświadczyć o niestosowności, a co najmniej niewczesności urzeczywistnionego kroku.

Z Aten telegrafują, że w razie gdyby Turcja osiedliła w Tessalii 70,000 czerkiesów, jak to podobno uczynić zamierza, Grecja wystąpi zaraz z protestastacją.

Cesarstwo Brazylijscy przypłynęli d. 22 b. m. do Liverpool.

W Izbie deputowanych w Bukareszcie, deput. Fleva postawił d. 22 b. m. wniosek, o pociągnięcie do odpowiedzialności ministrów poprzedniego gabinetu: Katardżiu, Floresko, Boeresko, Lahowary, Kostaforju, Kreculesku, Kantakuzen, Mawrogenjij, Karp, Rozetti, Tell.

Admirał Butakow, odpłynął z Aten do Smyrny.

Otrzymujemy jeszcze następujące wiadomości:

Białogród 23-go (po południu).—Ogłoszenie urzędowe. Turcy uderzyli d. 21 b. m. we 2,000 Nizamów i z artyllerją na oszańcowanych Serbów pod Małym Zwornikiem. Główny szturm przypuścili do reduty, która panuje nad brzegiem tureckim Dryny i utrudnia związki między Wielkim Zwornikiem a Bieliną. Reduty tej broniły dwie kompanie. Turcy na wszystkich punktach pobici, zostawili stu zabitych na pobojowisku.

Strata Turków podczas szturmu na oszańcowania serbskie d. 20 b. m. wynosi 1,000 ludzi; strata zaś Serbów 200 ludzi w poległych i rannych. Wczoraj przyszło pod Rokitnicą nad Timokiem do utarczki. Turcy pobici poszli w rozsypkę. W bitwie pod Wielkim Izworem d. 18 b. m. ogień był bardzo natarczywy. Artylerja serbska przyprawiła Turków o stratę obliczoną na 2 do 3 tysięcy ludzi, a między tymi bardzo wielu wyższych oficerów. Serbowie w tej potrzebie nie stracili żadnego działa, jak o tem zapewniały raporta tureckie; owszem dostało im się w ręce wiele broni tureckiej.

Depesze telegraficzne.

Warszawa dnia 25 lipca.

Paraczyn 23-go.—Przybyli tu, jenerał Czernajew i szef sztabu jeneralnego Becker. Dwunastu szpiegów tureckich z okolicy Niżu przeniesiono do Pożarewacz, a 40 bulgarskich zbiegłych rodzin z okolicy Pirota do Palanki. Turcy spalili w okręgu Pirotu i Palanki 37 wsi chrześcijańskich; wszystkich mieszkańców wymordowali, dziewczęta piętnastoletnie zabrali do niewoli. Kościół napełnili słomą i podpali,—okrucieństwa Turków nie mają granic.

Białogród 24-go. — Serbski Sztab jeneralny postanowił, aby Jenerał Czernajew opuścił Akpalankę i Babiną Głowę, oraz wszystkie przez się zajmowane pozycje, któreby Abdul-Kerim-Pasza łatwo mógł zdobyć.

Zadar (*Zara*) 24-go. — Wiadomość z prywatnego źródła donosi z Mostaru, że Mukhtar-Pasza odniósł zwycięztwo nad Czarnogórcami pod dowództwem samego ks. Mikołaja, pomiędzy Blagajem a Newesinją.

KONKURS.

Niniejszem podaje się do wiadomości, iż przy Warszawskim Instytucie Muzycznym (Konserwatorjum), wakują dwie posady na Nauczycieli wyższej gry na fortepianie z płacą po rubli srebrem sześćset (600) rocznie, dwanaście godzin (12) tygodniowo.

Kandydaci podający się na powyższe posady, winni:

1) Złożyć podania na zwyczajnym papierze do Komitetu Konkursowego (na ręce Prezydującego) od dnia 20 Sierpnia (1 Września) r. b. do dnia 18 (30) Września r. b. włącznie z adresem kandydata jak najdokładniejszym.

2) Do powyższego podania winni dołączyć.

a) curriculum vitae z wymienieniem głównie gdzie, przez jaki czas i pod czyim kierunkiem kandydat odbywał studja muzyczne, wraz dowodami na to.

Uwaga. Pomiędzy kandydatami stawającemi do konkursu, pierwszeństwo będą mieć ci, któr y udowodnią kilkoletnie zajmowanie się nauczycielstwem w zakładach specjalnych krajowych lub zagranicznych.

b) Opisać system jakiego kandydat trzymać się zamierza, to jest jakiemi studjami i kompozycjami, oraz w jakim porządku kształcić uczniów zamyśla,

Uwaga. Z pomiędzy sześciu kursów, na które dzieli się nauka fortepianu w Instytucie Muzycznym (Konserwatorjum) Warszawskim, IV, V i VI należą do wyższych. Nauczyciele obejmują kursa wyższe z uczniami i uczennicami, którzy przeszli Etudy Cramera.

3) Kandydat winien stawić się w gmachu Instytutu Muzycznego (Konserwatorjum) w dniu i godzinie oznaczonej mu przez Komitet Konkursowy i poddać się egzaminowi.

Egzamina kandydatów trwać będą od dnia 29 Września (11 Października) r. b. do dnia 8 (20) Października r. b. włącznie.

Warunki egzaminu:

a) Kandydat winien przedstawić Komitetowi swój repertoar, z ktorego na żądanie odegra jedną lub więcej kompozycji, stosownie do uznania obecnych sędziów. Od każdego kandydata wymaga się dokładnej znajomości dzieł dawnych i teraźniejszych autorów, oraz sposobu ich traktowania.

b) Kandydat winien odegrać prima vista utwór z rękopismu przedłożonego mu przez obecnych sędziów, oraz okazać pewną biegłość w transponowaniu.

c) Kandydat winien odpowiedzieć na wszelkie ustne pytania dotyczące systemu nauczania; wymaganą jest przytem gruntowna znajomość harmonji, znajomość głównych zasad kontrapunktu i rozbiór form muzycznych.

Uwaga. Do konkursu zgłaszać się mogą kandydaci nie tylko krajowi ale i zagraniczni. Od tych ostatnich wymaganą będzie znajomość języka francuzkiego, jako z obcych najwięcej rozpowszechnionego.

4) Kandydat przyjęty obejmie powierzoną mu klassę, nie później jak z początkiem drugiego półrocza roku szkolnego 1876/77, to jest od dnia 21 Grudnia (2 Stycznia) 1876/77 r.

Uwaga. Kandydaci winni przesyłać swoje papiery i podania pod następującym adresem:

Do Dyrektora Warszawskiego Konserwatorjum Muzycznego, Prezydującego w Komitecie Konkursowym w Warszawie.

Warszawa dnia 20 Czerwca (2 Lipca) 1876 r.

Prezydujący w Komitecie Konkursowym, Dyrektor Instytutu Muzycznego, **Apollinary Kątski.**

2–2 — 12023 —

Antonina Łuba,

Przełożona Pensji 4 klasowej żeńskiej.

Podaje do wiadomości osób interesowanych, że zapis Uczennic rozpocznie się dnia 16 Sierpnia. Wszelkie zaś informacje, można otrzymać codziennie od godz. 10 do 12 rano i od 4 do 7 po południu w lokalu pensji. Plac Ś-go Aleksandra Nr 14 nowy. —12733—1—3

OSTRZEŻENIE

Browar Parowy Antoniego Boenisch

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż w tych dniach pojawił się nowy Skład Piwa butelkowego z innego browaru, który używa etykiet na butelkach łudząco podobnych do tych, jakie ze składu fabryki powyżej wyrażonej pochodzą i takowe korzystając z podobnego nazwiska, za wyrób z browaru Antoniego Boenisch podaje. **Ostrzegając** o tem Szanowną Publiczność, która względami swemi dotąd powyższy browar zaszczyca, uprasza, aby baczną raczyła zwrócić uwagę na firmę „**A. Boenisch**," wyraźnie na etykietach i obu końcach korków wypisaną, gdyż za takie tylko Administracja Browaru ręczyć będzie: Wszelkie obstalunki przyjmuje Kantor Browaru **przy ulicy Żórawiej Nr 14**, oraz Skład Główny Piwa Butelkowego w **Hotelu Kowieńskim**, obok poczty. 3 3 — 12617 —

Magazyn Ubiorów Męzkich

S. MAGNUSKI,

obecnie ulica Nowo-Senatorska Nr 4.

Gotową garderobę sprzedaje po cenie kosztu.—Zamówienia wykonywa szybko najnowszym krojem i starannem odrobieniem, po cenach nader nizkich; w wyższych żądaniach również umiarkowane. —12293—3—3

SZWACZKA

podejmująca się roboty w domach, znajdzie natychmiast zajęcie. Zgłosić się należy na ulicę Szpitalną Nr 12, mieszkania 3, 2-gie piętro. —12758—1—1

H. Wł. Gumiński,

Artysta Malarz, Konserwator obrazów. Ma honor zawiadomić JW. i WW. Panów, którzy po ś. p. Sachowiczu, zaszczycili go swoim zaufaniem i powierzyli mu stare obrazy do odrestaurowania, że przeniósł swoją pracownię od 1 Lipca r. b. na ulicę **Leszno pod Nr 51, dom Majersena Nr 33**, gdzie przyjmuje obrazy do oczyszczania, werniksowania i restaurowania. 4–4 — 12017 —

Ulepszone **Okłady** rozgrzewające **hydropatyczne** (Compresse-échau-fante) z nieomylnym skutkiem używane przy zapaleniach **gardła, płuc i katarach żołądka** podług metody Priessnitza zalecane przez pierwszorzędnych PP. Doktorów są do nabycia w zakładzie

JAKÓBA PIK,

3—3 ulica Miodowa. — 12327 —

Maszynki do szybkiego wybijania pestek z wiśni, bez uszkodzenia owocu, sztuka rs. 3.

Salicyna preparowana do konserwowania masła, mięsa, marynaty i konfitur i chroniąca takowe od pleśni i stęchlizny.

Maszyny do wody salcerskiej, od rs. 6, do lodów i masła w znacznym wyborze.

u JAKÓBA PIK,

ulica Miodowa Nr 497.

Tanio za gotówkę!!

Sprzedaje Garderobę Męzką

Magazyn Kupca

A. WINNICKIEGO,

25. ulica Długa 25.

2—3 Czerwone znaki. — 12297 —

Do sprzedania

FABRYKA WATY

od lat kilku egzystująca, objąć ją można z dniem 1 Sierpnia lub Października. Wiadomość w Introligatorni Zielenkiewicza, Senatorska Nr 16. —12743—1—1

W tych dniach nadszedł świeży transport

ŚLEDZI POCZTOWYCH,

tegorocznego połowu, tłustych i delikatnych w smaku, i sprzedaje takowe na baryłki i sztuki, po przystępnych cenach.

Skład M. Lemańskiego

3—3 przy ulicy Granicznej Nr 11. — 12424 —

Ulica Senatorska Nr 20,

po 7½ kop. od pary.

NOWO OTWORZONA

FABRYKA RĘKAWICZEK

M. IZDEBSKIEJ,

przygotowała znaczny zapas tychże, tak męzkich jak damskich, szczególniej czarnych i zamszowych, i sprzedaje takowe po nader przystępnych cenach.

Pranie Rękawiczek

wprost kościoła Ś-go Antoniego.

—12650—1—3

ZNAKI SREBRNE

dla

OBROŃCÓW I KOMORNIKÓW,

oraz **GUZIKI SĄDOWE** różnego gatunku, poleca Fabryka

L. Münchheimer i Dutkiewicz,

ulica Bielańska Nr 6, wprost Hotelu Lipskiego. 3—3—12487

NOWOŚĆ!!!

Ogniotrwałe Cylindry do lamp ze szkła elastycznego niełamliwego,

po rs. 1, w Zakładzie **Jakóba Pik**, ulica Miodowa Nr 457. —12754—1—3

Do interesu fabrycznego przynoszącego korzyści znaczne poszukuję się

WSPÓLNIKA,

z kapitałem od 3 do 4 tysięcy rs. Wiadomość bliższą powziąść można w Kantorze P. Ignacego Jakubowskiego, przy ulicy Trembackiej pod Nr 9. Każdodziennie od rana do godziny 12 z południa. 3—6 — 12267 —

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż z upoważnienia Władzy, otworzyłem

stręczenie Służących

obojga płci, pod Nr 20 policyjnym, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście i wszelkie komisa załatwiać będę z całą akuratnością.

3—3 — 12226 — **Fr. Bielawski.**

W porze obecnej dużo w naszem mieście buduje się domów,—do budowy tej dla nadania siły i trwałości murom, używa się Cement, w prawdzie umiejętne użycie tego materjału, może rzeczywiście zapewnić im trwałość, ale wyznać trzeba, że rzadko który z Mularzy umie się obchodzić z Cementem, nie zbytecznem więc będzie przypomnić tu: że przed kilku laty wydaną została przez **P. ERTEL** b. Naczelnego Inżyniera Drogi Żel. W. W. **Broszurka**

O sposobie użycia Cementu

która w tej mierze może być dobrym przewodnikiem.

Broszurka ta w tekście polskim jest do nabycia w Księgarni Istomina. —12639—1—1

REICHER, Nauczyciel Kaligrafji,

poprawia różne charaktery pisma, osobom bez różnicy płci i wieku, nawet wcale nie umiejący pisać, mogą się w krótkim czasie nauczyć pisać pięknie i czytelnie, za cenę umiarkowaną.—**Róg Bielańskiej i Senatorskiej Nr 16.**

—12120—3—6

LETNI TEATR.

Dziś: Straszny Dwór. Jutro: Na ulicy.—Radcy pana Radcy, (debiut panny Biron).

ELDORADO. Dziś: **Piękne Kobiety z Georgij.**— Jutro: **Orfeusz w Piekle.**

Wczoraj było osób 855.

TIVOLI. Teatr z Poznania. Dziś: **Giełdziści,** Komedja w 5 aktach.—Jutro: **Świetna Partja,** komedja w 5 aktach z francuzkiego, E. Augier.

ALHAMBRA. Dziś: **Zampa** czyli **Narzeczona z marmuru,** opera komiczna w 3-ch aktach. Benefis P. Wandy Manowskiej.

ALKAZAR. Dziś: **Podróż na około ziemi.**

Dolina Szwajcarska.

W Środę dnia 14 (26) 1876 r.

KONCERT

SYMFONICZNY

pod dyrekcją

HERMANA FLIEGE.

Pomiędzy innemi wykonane będą: Abenceragowie, Uwertura dramatyczna.— Cherzo Cherubiniego.— Symfonja D-moll Nr 4 Schumanna.—Tańce Straussa, H. Fliege etc.

Początek o godzinie 7.—Wejście kop. 30.

Programów nabyć można w Kassie przy wejściu.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 25 Lipca 1876 roku

	Żądano rs.	Żądano kop.	Płacono rs.	Płacono kop.
Półimperjały Ros. rs. 6 kop. 30				
Dukaty Holenderskie rs. 3 k. 55				
Marki państ. Niemiec. rs. 7 k. 38				
Austr. flor. w bil. kop. 60				
Obligi skarbowe 100 rs. (od kop.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	95	—	—	—
List. Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	95	—	—	—
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	91	65	91	25
Listy Zastawne m. Warszawy I. s.	87	30	87	—
„ „ „ II. s.	86	75	86	45
Listy Likwidacyjne rs. 100.	80	40	80	10
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860. .	99	—	98	50
Now. Ros. poż. prem. z r. 1864 / „ „ „ „ ostempl. .	205	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866 / „ „ „ „ . ostempl.	205	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	72	—	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	70	—	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznych	—	—	162	25
Akcje Dr. żel. Warsz.-Terespols.	119	25	118	25
Akcje Banku Handl. War. rs. 250	248	—	—	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	246	—	242	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia	121	—	119	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	101	50	100	50
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje W. F. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Dobrzelińsk 500	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	1500	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie	103	—	102	—

Wartość kuponu bież. od Listów Zast. kop. 36⅔

Od Likwidacyjnych kop. 60

Od Listów Zastawnych nowych kop. $45^{15}/_{18}$

Od Listów Zastawnych miasta Warszawy k. 112⅓

Berlin: Weksel 100 tal. 2 d. rs. 112 k. 65 rs 112 k. 50

Londyn: 3 m. 1 funt. st. rs. 7 k. 67 rs. 7 k 65

Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 91 k 35 rs. 91 k. 20

Wiedeń: Weksel 8 d. za 150 rs. 90 k. 90 rs. k.

Akcje Banku Handlow. w Łodzi rs. 220 żądano rs. — płac.

Cena okowity z dnia 22 i 23 lipca.

78% z akcyzą 7 kop. od %.

Hurtow. skład. wiadro 661—664,1 g. 215—216. } z dodat.
Pojedyńcza szyn. „ — — — gar. 218–219. } 2%

stosunek garnca do wiadra 100:307¼.

Stan powietrza.

Dziś rano ciepła st. 14.4, w południe ciep. st. 20.

Barometr: 753 (Odmiana).

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 2 c. 2.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego." Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).—Дозволено Цензурою Варшава 15 (25) Іюля 1876 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. **Wydawca Gustaw Gebethner**

Patrz dalszy ciąg Kurjera i dwa Dodatki.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 163. | Wtorek. | Warszawa d. 13 (25) Lipca 1876 r.

— *Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.* Podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w wykonaniu Najwyżej zatwierdzonego postanowienia Komitetu do spraw Królestwa Polskiego, objawionego w odezwie zarządzającego własną Jego Cesarskiej Mości kancellarją do tychże spraw z d. 29 czerwca 1870 r. Nr 1031, oraz z decyzji JW. Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 11 maja r. b. otwartym zostanie w roku bieżącym oddział przytułku dla starych sług i wyrobników, przy domu schronienia starców Ś-go Ducha i Panny Marji w Warszawie, w poduchownym domu pod Nr 1883a, przy ulicy Przyrynek.

Do rzeczonego przytułku będą przyjmowane sługi i wyrobnicy obojga płci bez różnicy wyznania i pochodzenia, jeżeli udowodnią że: mają niemniej jak 52 lat wieku, — że są dobrego prowadzenia się i pozostawali w służbie prywatnej albo zajmowali się dziennym wyrobkiem w Warszawie niemniej jak lat 10.

Z liczby osób nie mających lat 52 wieku przyjmowane będą te tylko sługi i wyrobnicy, którzy podlegli chronicznemu kalectwu i chorobie, pozbawiającej ich możności zapracowania na swe utrzymanie.

Osoby więc mające prawo na pomieszczenie ich w pomienionym przytułku i pragnące być do niego przyjęte winny o to podania do kuratora domu schronienia Ś-go Ducha i Panny Marji i do tychżu podań dełączyć:

a) metrykę urodzenia;

b) Świadectwo wydziału kontroli służących przy biurze Warszawskiego Ober Policmajstra, że proszący pozostawał w służbie prywatnej albo zajmował się dziennym wyrobkiem w Warszawie, niemniej jak lat 10 i w ciągu tego czasu był zamieszczony w kontrolach sług prywatnych.

c) Świadectwo o nieskazitelnem prowadzeniu się w czasie służby albo zajęć dziennemi wyrobkami, oraz niezostawanie przedtem jak i obecnie pod śledztwem lub sądem za przestępstwa kryminalne. Sługi powinny przedstawić swoje książki służbowe;

d) świadectwo ubóstwa, — i

e) świadectwo lekarza, że osoba pragnąca być pomieszczoną w przytułku nie podlega chorobie zaraźliwej lub wielkiej chorobie.

Członek, Zarządzający czynnościami Rady *K. Puchalski.*
Sekretarz Rady *J. Magnuski.*

— *Rada Miejska Warszawska Dobroczynności publicznej.* Dla uczczenia jubileuszu 50-cio-letniej służby w stopniach oficerskich, ś. p. Księcia Warszawskiego, hrabi Paszkiewicza Erywańskiego, Generał-Feldmarszałka, Namiestnika Królestwa, w dniu 5 (17) października r. b. obchodzonego; dozór bóżniczy okręgów warszawskich, złożył za zezwoleniem rządu w Banku Polskim kapitał w kwocie rs, 3750, tytułem wieczystego funduszu przez tutejszą gminę starozakonnych z ofiar dobrowolnych zebranego; z przeznaczeniem rocznego procentu w summie rs. 150 na uposażenie jednej z panien niezamożnego stanu, stałej mieszkanki m. Warszawy, w jednem roku starozakonnej, w drugim zaś chrześcijanki i t. d. po kolei, z zachowaniem pierwszeństwa dla córek wojskowych.

Przyznanie posagu ma następować corocznie w dniu 5 (17) października, w razie zaś przypadającego w dniu tym świątecznego lub uroczystego, przyznanie posagu ma nastąpić w dniu najbliższym wyżej wymienionego terminu.

W roku bieżącym z kolei przypada przyznanie posagu dla kandydatki wyznania chrześcijańskiego.

Współubiegające się o pozyskanie takowego posagu, obowiązane najdalej do dnia 19 września (1 października) r. b. wnieść do Rady Miejskiej podania na stemplu ceny właściwej, z dołączeniem następujących dowodów:

1) Świadectwa kancellarji Ober-Policmajstra m. Warszawy, że kandydatka i rodzice jej są zapisani do ksiąg ludności stałałej Miasta Warszawy.

2) Świadectwo dwóch właścicieli domów w Warszawie o stanie ubóstwa i moralnem prowadzeniu się, poświadczone przez Komisarza Policji właściwego uczątstku.

3) Metrykę urodzenia, na dowód, że kandyoatka nie ma mniej jak jak lat 18, ani więcej nad lat 25 wieku.

Przyznany posag ulokowanym będzie w Banku Polskim na imie i rzecz uposażonej kandydatki, która do czasu pełnoletności, pobierać będzie procenta od takowego, licząc od d. 5 (17) października r. b. w asystencji, opieki prawnej. Sam zaś posag wypłaconym zostanie po złożeniu Radzie Miejskiej metryki ślubu przez nią zawartego, lub też w razie nie zawarcia związków małżeńskich, dowodu, że posiada 25 lat wieku skończonych.

W razie śmierci przed spełnieniem powyższego warunku, lecz po przyznaniu posagu, takowy przejdzie na rzecz wylegitymowanych jej sukcesorów.

W razie któregolwiek z wyżej wymienionych dowodów, podająca o ich uzupełnienie wzywaną nie będzie, lecz za nie mającą prawa do uposażenia, uważaną zostanie.

Członek Zarządzający Czynnościami Rady *K. Puchalski.*
Sekretarz Rady *J. Magnuski.*

Kronika zagraniczna.

× Z galicyjskiego Sokala, otrzymujemy następujący telegram: „Dnia 19-go b. m. miasto nasze dotknięte znowu zostało wielkim pożarem. Zabudowania starostwa, sądu powiatowego, urzędu podatkowego, magistratu wraz z mnóstwem domów prywatnych zgorzały. Ogień dogasa.“

× Od 6go września do 4go października 1877 roku, odbędzie się we Lwowie w ogrodzie Jabłonowskich wystawa rolnicza i przemysłowa, która będzie obejmowała cztery oddziały;

1) Krajowe płody rolnicze i wyroby przemysłu rolniczego większych gospodarstw.

2) Krajowe płody rolnicze i wyroby przemysłu rolniczego gospodarstw włościańskich.

3) Krajowe wyroby przemysłu fabrycznego, rękodzielniczego, tudzież dział wychowania i nauki.

4) Płody rolnicze, zwierzęce i maszyny rolnicze zagranicznych producentów.

W dziale pierwszym są między innemi objęte wszelkie okazy pszczolnictwa, sadownictwa i ogrodnictwa.

„Bartnik“ z tytułu tej wystawy tak przemawia do swych czytelników: „Należy nam zawczasu pomyśleć o jak najliczniejszem i najlepszem odesłaniu tej wystawy, gdyż smutne doświadczenie pokazuje, że chociaż nam bynajmniej nie zbywa na celniejszych do wystawy odpowiednich przymiotach, to jednak czy to ze zbytniej a niewłaściwej tu skromności, czy też z opieszałości za mało dotąd zwykliśmy brać w podobnych wystawach udziału. Pomnijmy na to, że tylko zjednoczonemi siłami możemy być silni, że tylko przy wzajemnem pouczaniu się możemy się stać mądremi; maleńka często i na pozór błaha rzecz stała się już nie raz zarodem wielkich pomysłów. Przestańmy się bawić w zaściankowość i wystąpmy śmiało na widownię publiczną“.

× Skazany na śmierć opryszek węgierski Iwon Blaga, który nawet nie chciał apellować przeciw wyrokowi pierwszej instancji i oczekuje kary w więzieniu debreczyńskiem, jak opowiadają dzienniki węgierskie, przed kilkoma dniami dokonał na sobie oryginalnej operacji. Utworzył mu się na szyi gruczoł wielkości jabłka, który lekarze napróżno starali się wyciąć. Otóż Blaga oderwał sobie z napiętka podkówkę, wyostrzył ją na kamieniu jak brzytwę, i tym kawałkiem żelaza wyciął sobie gruczoł z korzeniem tak zręcznie, że już nie odrasta i rana gładko się zabliźnia.

× Różne mnożą się obecnie sposoby reklam. Oto jeden z najnowszych, jaki miał miejsce w San-Francisco. Mieszkańcy stoją lub spacerują nad portem, korzystając z pogodnego dnia. Nagle pędzi jakiś człowiek tuż ku brzegowi,—i w oczach zebranych tu osób, wpada do morza. Krzyk przerażenia powstaje w tłumie, doskonali pływacze rzucają się w fale niosąc ratunek, inni chwytają za łodzie i pędzą ku miejscu, gdzie zniknął mniemany samobójca. Niepewność i obawa co chwila wzrasta w patrzących na tę scenę. Nagle, bliżej brzega wybiega w górę z morza wielka chorągiew,—pływak ukazuje się nad powierzchnią wody, a publiczność poznaje w nim nieszczęśliwego, który przed chwilą rzucił się w morze. Na chorągwi wyryty jest wielkiemi literami adres „fabrykanta pomady, który swój wyrób rekomenduje jako wyborny, a najtańszy.“ Zebrani nad brzegiem śmieją się z tej niespodzianki i wskazany adres notują.

HANDEL WIN I TOWARÓW KOLONJALNYCH

POD FIRMĄ:

J. JAWORSKIEGO,

przy rogu ulic Marszałkowskiej i Chmielnej egzystujący,

objęty został przezemnie i powiększony znacznemi zapasami towarów kolonjalnych i innych, w zakres handlu wchodzących jak również piwnice win, przy rogu ulic Leszno i Karmelickiej położone, do mnie poprzednio należące, złączone zostały z piwnicą win miejscowych, które przejąłem. Mając takowych znaczne zapasy, sprzedawać będę po cenach najprzystępniejszych, chcąc sobie zyskać uznanie Szanownej Publiki, co będzie dla mnie najpierwszem zadaniem.

Z uszanowaniem, **P. Kosieradzki.**

2—3 — 12105 —

MAGAZYN FABRYKI WYROBÓW PLATEROWANYCH

NORBLIN i Spółka

istniejący dawniej w domu Wielmożnego Skiby, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 440, przeniesionym został na tęż ulicę do domu własnego pod Nr 444, wprost Wystawy Sztuk Pięknych. — Tamże przeniesionym także został i Magazyn Wyrobów Srebrnych

T. Werner i Spółka, dawniej K. Malcz,

11—20 istniejący przedtem na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Królewskiej. —7930—

Na obecną letnią porę

WINO CZERWONE

OFNER

lekkie i smaczne po 50 kop. butelka.

DESEROWE Sycylijskie „Amarena di Seracusa." odznaczające się szczególnie delikatnem smakiem, jak również tytułem próby Wina Kachetyńskie (Kaukazkie białe i czerwone sprowadził handel

A. STĘPKOWSKIEGO

4—6 i takowe poleca. — 12078 —

Pierwsza krajowa fabryka Maszyn do szycia i Żniwiarek

J. A. KRASZEWSKIEGO

Wyrabia maszyny do szycia najlepszych Amerykańskich systemów, oraz żniwiarki zastosowane do warunków miejscowych z ulepszonem cięciem i samosmarami według systemów Ceres i Wooda, gwarantując dobroć takowych.

Żniwiarki sprzedają się od 225 rubli za sztukę.

Maszyny do szycia od 30 rubli.

Fabryka ulica Jerozolimska Nr 89, Skład Główny Krakowskie-Przedmieście Nr 69.

Agenci: w Warszawie A. Rodkiewicz, ulica Miodowa. W Petersburgu, Moskwie, Berdyczowie: Władysław Kamieński i Spółka. 3—15 — 12223 —

FABRYKA POWOZÓW

Stanisława Kozłowskiego

w Warszawie,

egzystująca bez przerwy lat 22, przeniesioną została od Ś-go Jana z domu Nr 11, przy ulicy Mazowieckiej, na tęż samą ulicę naprzeciwko pod Nr 6-ty do domu dawniej Bromirskiej, gdzie jest prowadzona na wyższą skalę jak dotąd. Rzeczona Fabryka posiada znaczną ilość wszelkiego rodzaju Powozów, jakoto: Karet, Landar, Koczy z fordeklami i bez, Faetonów i t. d., oraz kilka sztuk Powozów używanych w jak najlepszym stanie. Fabryka przyjmuje zamówienia na nowe i wszelką reparację powozów, a wszystko uskutecznia najakuratniej i najsumienniej, na czas umówiony, ciesząc się wyrobioną reputację poleca się JJ. WW. Panom.

Z uszanowaniem **Stanisław Kozłowski.**

2—3 — 12379 —

Główna Agentura

ROSSYJSKIEGO TOWARZYSTWA

UBEZPIECZEŃ

KAPITAŁÓW I DOCHODÓW

założonego w 1835 r.

Znajduje się w Kantorze moim, ulica Królewska, Nr 28 nowy. Jednocześnie mam honor zwrócić uwagę, że reprezentowane przezemnie Towarzystwo żadnych innych assekuracji nie przyjmuje, lecz zajmuje się wyłącznie ubezpieczeniem kapitałów i dochodów.

MICHAŁ LANDE.

—686 —16—20

Fabryka Papieru i Tektur

w Częstochowie

pod firmą

K. GINSBERG & KOHN

Zawiadamia niniejszem, że powierzyła Skład Główny wszelkich swoich wyrobów w Warszawie, Panom **Samuelowi Wiener i Napoleonowi Szancer.** Skład i Kantor znajduje się przy ulicy Gęsiej pod N-rem 2287 (nowy 6). Wszelkie zamówienia tamże, lub też wprost w Fabryce pod adresem firmy poczynione, najakuratniej uskuteczaione zostaną. —3—3—11837

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność iż **Zakład mój**

FRYZJERSKO-PERUKARSKI

egzystujący przez lat 12, przy ul. Ś-to Krzyzkiej, wprost Włodzimierskiej **przeniosłem** na **Nowy Świat Nr 23,** o czem zawiadamiając, upraszam JW Panie i Panów, o zaszczycenie mię i nadal swem zaufaniem Przyczem nadmienić mi wypada iż wszelkie roboty wchodzące w zakres fryzjerski, wykonywam z wszelką akuratnością i po cenach możliwie nizkich. — Pozostaję z Szacunkiem **Antoni Habrowski.** 3—6—11923

FIRANKI

w wielkim wyborze

w Składzie

ADOLFA ZMIGRYDER & KOMP.

ulica Wierzbowa, w Hotelu Angielskim.

5—6 — 11435 —

DYSTYLARNIA

pod firmą

K. SCHNAIDER.

Zawiadamia Szanowną Publiczność, iż otworzyła sprzedaż: **Spirytusu, Araku, Likierów i Wódek słodkich** w domu przy ulicy Granicznej pod Nr 14, gdzie Instytut Wód Mineralnych i takowe sprzedaje po cenach praktykujących się w Dystylarni, z czem ma zaszczyt polecić się.

3—3 — 12070 —

Do Składu Stanisława Baumann

przy ulicy Elektoralnej Nr 5, naprzeciw Banku nadszedł świeży transport

Cementu Portland Angiel. Robins et Comp. w Londynie.

Cegły i Gliny ogniotrwałej.

Koksu i Węgli kamiennych i kowalskich, oraz

Tektury smołowcowej **Blachy** żelaznej do krycia dachów. 61—0 — 3325 —

Młodzież kształcąca się w kierunku realnym,

mianowicie: przysposabiająca się do szkół realnych, gimnazjów wojennych i do egzaminu wojskowego na prawach wolnowstępujących, znajdzie systematyczny i ściśle zastosowany do programmatów rządowych, wykład nauk i stosowną naukową pomoc u nauczyciela prywatnego. b. Kapitana generalnego sztabu, G. Obiezierskiego, przy ulicy Widok Nr 5, w mieszkaniu Nr 7. Interessaci raczą zgłaszać się, poczynając od 3 (15) Sierpnia. 2—3—10909

☞ Przełożona Pensji 4-ro klassowej żeńskiej, przy ulicy Dzikiej Nr 6 egzystującej. Zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic na rok szkolny 1876/7, przychodnich, pensjonarek i półpensjonarek, rozpocznie się dnia 8 (20) b. m. Kurs nauk rozpocznie się dnia 21 Lipca (1 Sierpnia) 1876 r.

3—3 — 12393 — **Fryderyka Thalgrün.**

Fabryka Wyrobów metalowych

T. K JAKOBSENA,

dawniej

O. KORNOWSKIEGO,

przeniesioną została z dniem 1 Lipca r. b. pod Nr 29, ulica Elektoralna.

2—6 — 12217 —

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

T. BORETTI,

Rymarska, Numer 4.

Wykonywa portrety powiększane z biletów fotograficznych do naturalnej wielkości

Tuzin biletów od **rs. 2.** 4—12 — 11585 —

WĘGIEL KAMIENNY

FLORA,

znany ze swej dobroci jako jeden z najlepszych gatunków w handlu tutejszym praktykowanych.—Doskonałym okazał się w użyciu do pieców, kuchen i salonowych kominków. Dla Restauracyj, Cukierni i Kawiarń, jest bardzo pożądany, bo daje płomień prędki i silny—pali się ostro, mało zostawia popiołu, a żadnych kamieni i niedopałków.

Główny Skład przy ulicy Grzybowskiej Nr 38. Cena z odstawą za korzec grubego kop. 95, kostkowego kop. 90, na wagony po kop. 75.—Posłańców przynoszących obstalunki, płaci Kantor Składu. **W. ZAWADZKI.**

—8382—17—35

Węgle Kamienne

FLORA.

Powołując się na ogłoszenie W-go Zawadzkiego, w którem wykazane zostały zalety węgli kamiennych **Flora**, tego najlepszego gatunku ze znajdujących się w handlu warszawskim, mam honor donieść, iż te same węgle i w tejże cenie, sprzedawane są również w składzie moim.

Nowy-Świat Nr 52.

IGNACY ZAWISZEWSKI.

☞ NB. Zamówienia przyjmają się: **w Kantorze Drukarni Kurjera Codziennego,** w Kantorach przezemnie na mieście urządzonych i na miejscu **w Kantorze Składu, Nowy-Świat Nr 52** —12202—3—20

„Fluide pour le Visage,"

Woda używana z powodzeniem przeciw piegom, plam żółtych i opaleniu, nadeszła na Skład Główny do Perfumerji

P. J. Zaleszczyńskiego,

ulica Przejazd Nr 1.—Handlującym odstępuje się rabat.

WIŚNIE

na Konfitury i Soki,

sprowadził Handel **Braci WRÓBEL**, chcący nabywać takowe, raczą się pośpieszyć, albowiem tylko parę transportów nadejdzie. 2—3 — 12606 —

KANTOR

B. Korpaczewskiego,

przeniesiony na ulicę hr. Berga, parter, od frontu Nr 408/9 obok Banku Handlowego. —5—10—1829

Ktoby z PP. Aptekarzy na prowincji miał

Aptekę do wydzierżawienia

Zechce zgłosić się do J. Dąbrowskiego, w Aptece W-go Wernera, przy ulicy Długiej osobiście, lub listownie z objaśnieniem wszelkich do tego wiadomości. 3—3 — 12295 —

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 163

Dnia 25 Lipca 1876 roku. *Wtorek.* *Dnia 13 (25) Lipca 1876 roku.*

MARCINA MATUSZEWICZA
Kasztelana Brzesko-Kujawskiego
PAMIĘTNIKÓW 1714 do 1765
wydanych przez A. Pawińskiego,
TOM IV.
opuścił prassę i jest do nabycia w znaczniejszych księgarniach.
Cena za 4-ty tom rs. 4 kop. 50, z przesyłką rubli srebrem 5.
SKŁAD GŁÓWNY w księgarni **Gebethnera i Wolffa**
1—1 — 12288 —

NAJNOWSZE
ODKRYCIA I WYNALAZKI, Ludwika Figuier.
Dzieło ozdobione 192 pięknemi drzeworytami, wyszło z druku nakładem ***Jana Noskowskiego.*** Dostać można w Kantorze Drukarni Wydawcy, *Mazowiecka, Nr 11*, oraz we wszystkich księgarniach.
Cena wraz z oprawą ***Rs. 2.*** 2—6 -12,430—

Nakładem Spółki Wydawniczej Księgarzy w Warszawie
wychodzić będą:
POWIEŚCI HISTORYCZNE
Józefa Ignacego Kraszewskiego,
z portretem autora
POWIEŚĆ PIERWSZA POD TYTUŁEM:
STARA BAŚŃ
powieść z IX wieku
w 3 ch tomach opuściła prassę. Cena egzemplarza rs. 3.
pod prassą:
LUBONIE,
powieść z X-go wieku w 2-ch tomach.
Dzieła te są do nabycia w księgarniach podpisanych Wydawców, oraz we wszystkich innych w Warszawie, na prowincji w Królestwie, w Cesarstwie i za granicą.
Spółka Wydawnicza Księgarzy w Warszawie:
Gebethner i Wolff, Michał Glücksberg, Maurycy Orgelbrand, G. Sennewald, E. Wende. 4—4 — 10,921 —

DYREKCJA DRÓG ŻELAZNYCH
Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.
W dniu 15 (27) b. m. o godz. $3\frac{1}{2}$ po południu, odbędzie się w Kancelarji Zawiadowcy stacji Warszawa, głośna in plus licytacja na sprzedaż różnych przedmiotów w powozach na stacjach dróg żelaznych w ciągu roku 1875 przez passażerów pozostawionych, a dotąd mimo ogłoszeń nie odebranych.
Mający chęć kupna zechcą się zebrać w dniu i miejscu wyżej oznaczonem, zkąd zalicytowane przedmioty, po uiszczeniu gotowizną najwyżej postąpionej oferty, zaraz będą wydawane. 2—2 — 12254 —

Skład Materjałów Aptecznych i Farb Malarskich
HENRYKA FRICK.
w Radomiu w Rynku
Poleca Farby olejne i suche, Pokosty i Lakiery, tak krajowe jak zagraniczne angielskie, przygotowuje farby olejne do malowania dachów i massę płynną woskową do zaprawy podłogi. Utrzymuje stale na składzie Cement Portlandzki, Gips palony, Cegłę ogniotrwałą i polewę do kafli.
Biorącym w znaczniejszych partjach, odstępuje stosowny rabat. Pośredniczy w dostawie i zakupie nawozów sztucznych, niezbędnych w postępowem gospodarstwie, rozdzielając w, płatę na raty, utrzymuje niektóre narzędzia fizyczne i chirurgiczne jak Aneroidy, Barometry, Termometry. Troakary, Pessarja, Lupy, Okulary Apparata do inhalacji etc.
10-20 — 8714 —

Z POWODU KOŃCZĄCEGO SIĘ SEZONU
WYPRZEDAŻ
Kretonów i Kapeluszy ogrodowych
W Głównym Składzie Bielizny
MAURYCEGO REICHEL
3—3 przy ulicy Wierzbowej Nr 474/5, gmach Teatralny. — 12193 —

Dwanaście lekcyi języka włoskiego.
Metoda praktyczna, według której bez pomocy nauczyciela w krótkim czasie nauczyć się można czytać, mówić i pisać po włosku, podług oryginału niemieckiego ułożył J. P.
Osoby znające język francuzki i chociaż początki języka łacińskiego mogą się nauczyć według powyższego dziełka, bez obcej pomocy po włosku tylo, iż będą w stanie rozmówić się z Włochem i zrozumieć każdą książkę włoską, posiłkując się słownikiem pierwszym lepszym. Szczególniej polecenia godnem jest to dziełko dla podróżujących po Włoszech, jako też dla trudniących się muzyką, a mianowicie śpiewem.
Cena 30 kop, z przesyłką pocztą 35 kop.
Skład główny w księgarni sortymentowej
Hilarego Stan
(dawniej **H. Glücksberga.**)
w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 7.
Nabyć można i w innych znaczniejszych księgarniach w kraju i za granicą.
—12333—2—3

Już wyszło z pod prasy
Karola Darwina
POCHODZENIE CZŁOWIEKA
i
DOBÓR PŁCIOWY
w przekładzie polskim dokonanym z najnowszego wydania angielskiego przez
LUDWIKA MASŁOWSKIEGO.
W trzech tomach obejmujących przeszło 50 arkuszy druku, na pięknym welinowym papierze, ozdobne przeszło 100 drzeworytami wykonanemi w Londynie pod okiem autora i pod względem dokładności i prawdziwie artystycznego wykonania nie pozostawiają nic do życzenia. Rysunki te są zdejmowane ze zwierząt w porze, kiedy te przybierają kształty i ornamentacje najozdobniejsze.
Zalecać dzieła nie potrzebujemy, gdyż olbrzymi rozgłos jaki znalazło w świecie czyni to zupełnie zbytecznem.
Wyszło nakładem Księgarni Polskiej we Lwowie. Nabywać można we wszystkich księgarniach większych.
Cena egzemplarza nieopr. rs. 7 k. 50.
Oprawne w płótno ang. rs. 9 kop. 30.
9982 —6 —12

Wyszły z druku i są do nabycia w Redakcji **Przeglądu Katolickiego**, Senatorska Nr 460, tudzież we wszystkich znaczniejszych Księgarniach
PRAKTYCZNE RADY POBOŻNOŚCI DLA DZIECI,
przez **Księdza Biskupa de Segur.**
Cena kop. 15.
—11958—3 6

Kollekcję mapp
Dawnej Polski złożoną z kilku i kilkunastu sekcji, nabyła w tych dniach księgarnia i Antykwarja **H. Blumenthala** przy ulicy Długiej, w domu zwanym Potkańskie, naprzeciw Hotelu Polskiego i Niemieckiego.
1—3—12630



Do sprzedania każdego czasu
NIERUCHOMOŚĆ
MIEJSKA
obejmująca przeszło dwie morgi gruntu, składająca się z domu mieszkalnego, oficyny i innych zabudowań gospodarskich, przytem ogród owocowy i warzywny w którym kanał zarybiony. Nieruchomość ta, leży w osadzie **Kowalu** pod Nr 39 na trakcie do Torunia, pół mili od stacji drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej położona. Budynki z drzewa, dranicami kryte. Wiadomość na miejscu.
—12359—3—3

Przybyła z prowincji
WDOWA,
poszukuje miejsca do **Zarządu domu, do Matkowania,** lub do **Towarzystwa.** Wiadomość uprasza się zostawić w Redakcji Kur. Warsz. pod literą E. —12581—2—3

Nakładem księgarni **Jana Breslauera** ulica Miodowa Nr. 489d wyszło dziełko p. t.
MARJA
powieść, przez **Antoniego Malczewskiego.** Cena egzemp. kop. **15**, na grubym welinowym papierze kop. **25.**
—12374—2—2

NAUCZYCIELKA
wykładająca gruntownie i mówiąca płynnie językiem francuzkim i niemieckim, posiadająca świadectwa chlubne, życzy sobie udzielać lekcje na godziny, choćby w stronach najodleglejszych miasta, za cenę umiarkowaną. Bliższa wiadomość od godziny 11 do 2 po południu, przy ulicy Zakroczymskiej, pod Nrem 5, wejście przez uliczkę, 3-cie piętro, mieszania Nr 9. —12317—2—2

Rekomendacja Nauczycielska
M. STOPCZYK,
przeniesioną została na ulicę Nowy-Świat Nr 53. —12482—3—3

U Akuszerki Boguckiej przy ulicy Chłodnej Nr 19 nowy jest
M A M K A
wiejska ze świeżym i zdrowym pokarmem,— tamże jest **Pokoik** za bardzo przystępną cenę dla osób spodziewających się słabości.
—12416—3—3

D O M
do sprzedania, z zabudowańmi z drzewa od lat 8 budowane, w dobrym stanie, przy nim ogród mórg 2 w $\frac{1}{3}$ łąka pod rzekę. Asekurowane w T. Ub. od Ognia na rs. 2080 i tyleż w Sądzie okr. Hipoteką objęte, żądam rs. 1500 jak dziś procent $\frac{10}{100}$ prócz swojej wygody, w Guber. Siedlec. Osadzie Wisznicach, obecnie mieszkam w Warszawie przy ulicy Wróblej Nr 2/2883. **Nowacki.**
—12557—2—2

Placu łokci 13,000
jest do sprzedania pod bardzo korzystnemi warunkami. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej Nr 16, mieszkania Nr 15, do 9 rano i między 2 a 4 po południu. —12542—2—3

Rs. 1,000 lub 1,500,
albo więcej, potrzeba na spłatę wierzytelności hypotecznej, na dom przy ulicy Freta, ktoby chciał pożyczyć na umiarkowany procent, raczy się zgłosić lub przysłać adres na ulicę Mazowiecką Nr 11/1350, do mieszkania Nr 20. —11955-8-3



Nowo otwierzony Zakład Zegarmistrzowski **JULJANA PIĄTKOWSKIEGO** przy ulicy Święto-Krzyzkiej Nr 7, czwarty dom od Nowego-Świata, po lewej stronie; przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres fachu wchodzące i takowe uskutecznia ze specjalną znajomością po cenach przystępnych. Posiada albumy jakoteż tabakierki grające, które sprzedaje w cenach jak najumiarkowańszych nadto podejmuje się nakręcania i regulowania zegarków w domach, chociażby najodleglejszych, za wynagrodzenie podług umowy. 3—3—11898

Niżej podpisana mam zaszczyt zawiadomić Szanowne Panie, iż przybyłam w celu udzielania nauki
Kroju sukni damskich
i innych fasonów w 8 lekcjach.
Podejmuję się zupełnie wyuczyć osoby nie znające żadnych zasad kroju. **Wyrachowanie to techniczne za pomocą centymetrów i rydelka.** Uczennica po 4 lekciach kroić może dokładnie. **Cena za 8 lekcji rs 8.** Krakowskie-Przedmieście Nr 53.
—11358—5—6 **ZALESKA**

W MLECZARNI
prowadzonej przez katolika, przy ulicy Chmielnej pod Nr 24, (pomiędzy Marszałkowską i Bracką), można dostać mleka prosto od krowy, śmietanki i mleka zsiadłego na garnuszki od jednej do trzech kwart. Przytem dla upewnienia Pań gospodyń, że mleko nie zkąd indziej lecz z pomienionej Mleczarni pochodzi, na żądanie mogą być wydawane pokwitowania służącym w książeczkach, na ten cel przygotowanych. Przyjmują się podobnież miesięczne gospody. Większe zamówienia mogą być odsyłane. Krowy doją się o 6 rano, 1-ej po południu i 7 w wieczór. 2—3—12608

Płótna Finlandzkie i zagraniczne.
Wyroby lniane Finlandzkie i zagraniczne.
Przędza lniana surowa i blichowana.
Szpagat kolorowy i szary.
Worki w różnych gatunkach, również **wyroby jedwabne** z fabryki pana
Ch. BULBERG w St. Petersburgu
poleca po cenach najtańszych przy największym wyborze

F. BIERNTATH

Ulica Senatorska, Nr 22, dom W-go Józefa Epstein.
NB. Bielizny gotowej u mnie nie ma. 3—50 — 12231 —

WYJAŚNIENIE SPOSOBU DZIAŁANIA I UŻYCIA

GALMANINU.

Po bardzo licznych próbach udało mi się zrobić szczęśliwą mieszaninę (Galmanin) zapobiegającą w zupełności odparzeniu się ciała szczególniej palców u nóg.

W skład jej wchodzą środki zupełnie nieszkodliwe, w krótkim więc czasie zyskała sobie ona wziętość w całym kraju, i poparcie najznakomitszych lekarzy.

Mieszanina ta nie wstrzymuje potu, ale wydzielony pochłania, tworząc drobne mikroskopowe kryształy i właśnie te przymioty nadają jej wyższość nad wszystkiemi przetworami dotychczas używanemi w Niemczech i we Francji.

Galmanin osuszając ciało odparzenie robi prawie niemożliwem, osobom więc zmuszonym dużo chodzić, wojskowym w marszach środek wynaleziony przezemnie, może oddać nieobliczone usługi.

Dosyć jest raz na kilka dni natrzeć galmaninem za pomocą waty, albo płótna, pędzelka lub pióra palce u nóg, ażeby uniknąć przykrych i bolesnych skutków jakim zwykle podlegają osoby, zmuszone długo chodzić w skwarne dni lata.

Zaręczając za skuteczność Galmaninu mojego wynalazku, co liczne doświadczenia najznakomitszych lekarzy warszawskich potwierdzają, **zwracam uwagę Publiczności, by raczyła strzedz się nieudolnych naśladowań, i nabywała Galmanin w pudełkach opatrzonych firmą mojej Apteki.**

Urząd Lekarski miasta Warszawy
Nr 1607, 14 (26) Lipca 1869 r.
Do pana Wincentego Karpińskiego właściciela Apteki w Warszawie.

W skutek zrobionego przez pana podania, po chemicznem zbadaniu środka przez pana nadesłanego, mającego zapobiegać odparzeniu się palców u nóg i innych części ciała, Urząd Lekarski nie znalazł żadnych środków szkodliwych zdrowiu, w skutek tego dozwala na sprzedaż i robienie ogłoszeń w gazetach.—P. o. Inspektora Lekarskiego, **Zaleski.**—Assesor Farmaceutyczny, **Zell,**—Sekretarz, **Dąbrowski.**

ŚWIADECTWA

Galmanin wynaleziony przez pana Wincentego Karpińskiego, Magistra Farmacji, Właściciela Apteki, zupełnie zapobiega odparzaniu się palców u nóg i całkowicie odpowiada swemu przeznaczeniu.—Doktór **Chałubiński** b. Professor Kliniki Terapeutycznej w Warszawie.—Doktór **Gliszczyński** b. Professor Ginekologji w Warszawie.—Dr **Konitz.**

Zaświadczam, że w mowiej praktyce bardzo często używam Galmaninu proszku, wynalezionego przez Pana Wincentego Karpińskiego, Magistra Farmacji, przeciwko odparzaniu się palców u nóg z zupełnym skutkiem. Osobom więc podlegającym poceniu się nóg, u zmuszonym dużo chodzić, środek ten polecam.—Warszawa dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1875 r.— Professor Kliniki Chirurgicznej Warszaw. Ces. Uniwersytetu, **Girsztowt.**

Składy istnieją w wielu aptekach Cesarstwa i Królestwa, oraz w składach Materjałów Aptecznych Petersburga, Moskwy, Warszawy i Odessy. Pudełko większe Galmaninu kop. 50, mniejsze 30 kop. — **W. KARPIŃSKI,** Magister Farmacji, właściciel apteki w Warszawie, Elektoralna Nr 25 (nowy). 8—8 — 5942 —

Młyn Parowy przy Nowym Zjeździe
pod Nr 2624

Sprzedaje **Pieczywo** różnego gatunku, **Mąkę** pszenną i żytnią wszystkich numerów **Otręby** pszenne i żytnie, oraz **Omieciny**, hurtownie i detalicznie. ceny przystępne,

Dla dogodności Szanownej Publiczności urządził sprzedaż **Pieczywa, Mąki i Otrąb** w własnych sklepach, a mianowicie przy ulicy Przechodniej pod Nr 796, przy ulicy Chłodnej Nr 38 nowym, oraz na Pradze przy ulicy Targowej pod Nr 174.

Zakupuje **Pszenicę i Żyto** zamienia **ziarno** na **produkt**.
6—10 — 11628 — **W. Ostrowski, M. Okoń.**

Premjowany na wszystkich wystawach, ostatnio na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony

Medalem zasługi

AMERYKAŃSKI GLANS

do damskiego i dziecinnego **obuwia** wyrabiany przez

P. HAUTHAWAY & SONS

w Bostonie.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i tani, używa się w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzanych lub tekturowych bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flaszce. Wyrabia się w 2 gatunkach:—A) **Czarny** do zwykłego obuwia i wyrobów siodlarskich. B) **Bronzowy** do skór i obuwia ze złocisto bronzowym połyskiem.

Główny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie, powierzyliśmy p. A. F. GALLE, ulica Senatorska Nr 18 pod „Słoniem," gdzie sprzedaż hurtowa i detaliczna tegoż, już urządzoną została.
Boston, 1 go Listopada 1875 r.
55 0—18361 **HAUTHAWAY & SONS.**

Papier Finlandzki,

jako to listowy, piśmienny, rysunkowy i pod druk, również Seidenpapier do papierosów, kopii listów, kwiatów, do ambalowania butelek, herbaty i t. d.; **biały i kolorowy,** sprowadzić można po cenach fabrycznych najtaniej, przez

F. BIERNATHA,
ulica Senatorska Nr 22.
—10976—9—12

Wiadomość.

Przyjmujemy z gwarancją dobroci **wypracowanie wszelkich planów i robót technicznych** w żądanym czasie. Niektóre roboty mogą być z częściową wypłatą uskuteczniane, **M. Koszko i S ka.** Jerozolimska Nr 32, codziennie od 5 do 7 po południu.
3—3—11780

WIADOMOŚĆ!

Jest do sprzedania **Kilka Luster** złoconych rozmaitego fasonu i wielkości, w dobrym stanie, **Konsole** złocone z blatami marmurowemi, **Gzymsy** złocone do firanek. Ulica Elektoralna Nr 8, wiadomość w Dystrybucji.
—12098—3—3

Reperacje Maszyn

wszelkiego rodzaju wykonywa śpiesznie dokładnie, tanio
FABRYKA
Maszyn i Narzędzi
Jakóba Fajans w Warszawie
Danielewiczowska Nr 619/20 (5)
30 0—2288—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania jeszcze:

Biórko mahoniowe w bardzo dobrym stanie męzkie; Przeforsztowanie jesionowe piękne; Szafa do sukien w dobrym stanie; Stolik mahoniowy; kilka Szaf używanych; Statki kuchenne: Stół, Szafa, Wanny, Balje i tem podobne; Łóżko mahoniowe stare, jeden Fotel; wszystkie te rzeczy za przystępną cenę, codzień oglądać można od godz. 12 do 2, przy ulicy Ś-to Krzyzkiej Nr 27 nowy, w bramie na dole, Nr mieszkania 1, oraz **Maszyna** do kopjowania, wraz ze stołem dębowym, z dwoma szufladami. —12560—2—3


Są do sprzedania w Zakładzie Stolarskim


RÓŻNE MEBLE:
Garnitury wysłane i kryte, Szafy, Kredensa, Stoły obiadowe, Krzesła Tualety, Łóżka, Umywalnie, Komody i inne Meble.—Są także i używane.—Ulica Żórawia Nr 10, piąty dom od Placu S. Aleksandra.—**Ad. Lewanowicz.**
—11100—6—6

Do sprzedania
Garnitur Mebli

orzechowych, składający się z kanapy, dwóch foteli, 12 krzeseł, stołu i lustra, oraz Kuszetka i Lustro ścienne. Ulica Dzielna Nr 1, mieszkania 2. —12583—2—3

Do sprzedania różne
MEBLE

używane, **Fortepian** i duży **Wazon,** w rodzaju zwanym scaglioto, za rs. 1,000. Ulica Włodzimierska Nr 4, mieszkania 16.
—12567—2—3

Do sprzedania
RÓŻNE MEBLE

za cenę bardzo przystępną. Widzieć można przy ulicy Marjańskiej Nr 7 nowy, mieszkania 6. —12321—4—6


Jest do sprzedania
Faeton

nowy na jednego lub parę koni urzędowej roboty, z powodu wyjazdu za cenę kosztu. Śliska Nr 3 u Właściciela. Stróż wskaże.
—12527—3—3


Jest do sprzedania
FAETON

nowy, na parę koni lub jednego; **Bryczki** nowe i używane, na resorach, parokonne i pojedyncze. Ulica Ogrodowa i róg Białej Nr 11 nowy. —12588—2—3

Zarząd St. Merkury,
sprowadził znaczny zapas Wina czerwonego
BORDEAUX
sprzedaje takowe w sklepie przy ulicy Podwale Nr 17 i Marszałkowskiej róg Złotej, po kop. 75 za butelkę.
—6196—34—0

Jest do wynajęcia:

3 Pokoje, Przedpokój z Kuchnią lub też jeden Pokój z Przedpokojem i Kuchnią na dole, każdego czasu. Ulica Hoża Nr 15, mieszkania 3. Jest do wynajęcia 1 Pokój z Kuchnią, ulica Pańska Nr 29 u p. Piekarskiego.
—12364—3—3

DWA POKOJE

zaraz do wynajęcia, w pierwszym kuchnia i schowanka na 2-m piętrze od frontu na ulicy Leszno wprost Rymarskiej, za Rs. 37½ kwartalnie. Wiadomość w Składzie Wódek R. Ewesta przy ulicy Przejazd Nr 649/9.
—12373—2—3

Do wynajęcia od każdego czasu:
6 pokoi, przedpokój i kuchnia, spiżarnia, na 1-m piętrze od frontu, **z meblami lub bez mebli,** może być rozdzielone na mniejsze, przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 1 nowy.
4 pokoje, na 1-m piętrze od frontu, przy ulicy Chmielnej Nr 9 nowy.
4 pokoje z kuchnią, spiżarką, na 2-m piętrze od frontu, przy ulicy Marjensztadt Nr 16 nowy, w drugim domu od rogu Krakowskiego-Przedmieścia, po cenach umiarkowanych. —12414—3—3

Do wynajęcia w każdym czasie przy familji
POKÓJ

ze wspólnem wejściem, z meblami lub bez takowych, przy ulicy Nowy-Świat Nr 18, w prawej oficynie, ostatnia sień na 1-m piętrze, Nr 30 mieszkania. —12612—2—3

LOKAL

elegancki, umeblowany, z wszelkiemi wygodami, przy Alei Jerozolimskiej, składający się z 6 pokoi obszernych z przedpokojem, kuchnią, piwnicą, wejście oświecone gazem i opalane. Jest do najęcia od 1-go Października. Bliższa wiadomość, ulica Widok Nr 1, mieszkania Nr 16, do godziny 10 z rana i od 3 do 6 po południu. 2—3—12367

Do wynajęcia każdego czasu
DWA POKOJE

kawalerskie umeblowane z balkonem na 1-m piętrze nad entresolą w blizkości Saskiego ogrodu i Zielonego placu, Marszałkowska Nr 56b, wiadomość pod Nrem 4 mieszkania.
—12547—2—3

Na ulicy Mazowieckiej w domu Nr 6, do wynajęcia w każdym czasie do 1 Października b. r.
POKÓJ

z osobnem wejściem umeblowany za opłatę rsr. 12 miesięcznie. Stróż miejscowy Józef wskaże. —12341—2—3

Z powodu zmiany interesu, jest do odstąpienia
Sklep Wiktuałów,
z urządzeniem i mieszkaniem, przy ulicy Leszno pod Nrem 53 egzystujący. —12310—2—

Jest do odstąpienia
Sklep Wiktuałów,
połączony z Dystrybucją i Norymberszczyzną, z wszystkiemi porządkami sklepowemi. Wiadomość przy ulicy Żelaznej Nr 6 nowy, u Rządcy domu. —12408—3—3

Rsr. 25 nagrody.

Dnia 17 Lipca r. b. skradziono u P. Mu kat pod Nr 2320 w Warszawie między innemi L. Z. M. W. S. II mianowicie Nr 47625, 67659, 68368, 68371, 68375, 68752, 68985 6898.., 70101, za wykrycie zapewnia się nagrodę Rsr. 25. —12362—3—3

Dnia 21 b. m., z domu Nr 6, przy ulicy Marszałkowskiej, **zginęło**
Szczenie,

z rassy Ponterów, czarne, bez żadnych odmian, obecnie chore na nosaciznę. Woła się na nie Bek. Sowitą nagrodę otrzyma ten, kto takowe szczenie odprowadzi do powyższego domu, stróż wskaże właściciela.—12604—2—

Suka CETER

Skradzioną została z domu Nr 18, ulica Niska maści białej z żółtemi odmianami, na czole .. znaki po liszaju i po bokach, uprasza nie właściwego nabywcę o zwrot takowej, inaczej za uznaniem, prawnie dochodzić się będzei.
2—3—12513

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego." Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy). Дозволено Цензурою.

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 163

Dnia 25 Lipca 1876 roku. *Wtorek.* *Dnia 13 (25) Lipca 1876 roku*

Fabryka przy ulicy Ciepłej Nr 6,

ozdobiona medalem Wystawy Warszawskiej w r. 1874

Sprzedaje po cenach nader przystępnych

Łóżka ozdobne żelazne i zwyczajne, **Kelebki** bujane ozdobne i zwyczajne. **Wózki** dziecinne. **Umywalnie, Bidety, Welocypedy Kozety, Ławki, Stoły, Stoliki i Krzesła** tak pokojowe jak ogrodowe, **Wagi decymalne** stolowe i t. p. oraz uskutecznia się szybko wszelkie reparacje. Nadto przyjmują się wszelkie obstalunki na balkony, bramy, sztachety, zamki; okucia do drzwi i okien i t. p.

Handlującym ustępuje się stosowny rabat. Wszelkie zamówienia z prowincji natychmiast załatwia się. Fabryka za swe wyroby gwarantuje. 6—6 — 11577 —

PAPIEROSY

L'AMOUR,

sort pierwszy, z prawdziwego Diubecku tureckiego, poleca Fabryka Tabaczna

Braci POLAKIEWICZ.

1—5—12715—

NAJNOWSZE MASZYNY

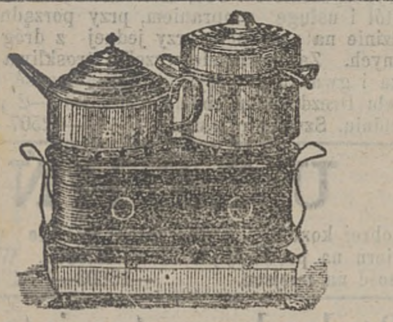
do Pończoch bez szwów, Kamaszy i t. p.

Angielskie dają prędki i korzystny zarobek z gwarancją 2 letnią, **wszelkie inne jak np: okrągłe, są niedokładne**, roboty dają zszywane i bez gubienia

Królewska, 23, gdzie Tivoli, 1-sze piętro, 34,

Tamże Fabryka Pończoszniczych wyrobów z wyborowych materjałów trwałych od najcieńszych do najgrubszych. Przyjmuje obstalunki i nadróbki. Na składzie: wełna, bawełna, nici i oliwa, po cenach niższych jak wszędzie.

Potrzebne są Panny i Dziewczęta do robót. 10—0 — 10572 —



KUCHNIE i PIECE

NAFTOWE

do ogrzewania żelazek do prasowania i gotowania, sprzedaje po cenach od rs. 1.25 do rs. 10.

Żelazka do prasowania od rs. 1 do rs. 6. **Żelazka do karbowania falban,** ulepszone, po rs. 2 i rs. 2 50 sztuka.

W. GEYER,

Nowy Świat, wprost Kopernika.
—9331—8—10

Fajans Angielski

mocny i tani—**Półporcelana biała** i z obwódkami, oraz **Garnitury do mycia** z postumentami i bez postumentów, otrzymał skład szkła, porcelany i fajansu **Alexego Baytel,** ulica Podwal Nr 7. —12428—2—3

W nowo otworzonej pracowni przyjmuje do roboty ubiory damskie i dziecinne, oraz wszelką bieliznę, a także udzielam lekcje kroju w języku polskim, ruskim i francuzkim. — Tamże potrzebne są panny uzdolnione do krawieczczyzny i bielizny, oraz do nauki.—Ulica Chmielna Nr 1, lewa oficyna, pierwsze piętro, mieszkania Nr 4. **Florentyna Bernsdorff.**
—12506—2—3

Potrzebna jest:

Porcelana Saska, Bronzy, Miniatury na kości słoniowej, Biżuterja, Srebro starożytne, Materje i Hafty; ktoby miał takowe, proszę się zgłosić do Magazynu starożytności na Plac Resursy Kupieckiej, w domu W-go Epszteina. —12357—2—2

Pralnia M. Piotrowskiej przyjmuje:

Friwolity, Koronki, Firanki, Suknie lekkie tarlatanowe ptifeniowe i t. p., Materje czarne i kolorowe, wełniane wyroby w różnych kolorach atłas czarny, najbardziej zniszczony, po upraniu odpowiada nowemu, atłas kolorowy, atłas biały, szale tureckie, francuskie, szale kaszmirowe czarne, kaszmiry i alpagi białe, jak też materje białe, nie ulegają zżółknieniu. Wywabia plamy z ubiorów czarnych i ciemno-kolorowych. Pralnia ta egzystując przez lat 6 na Kanonii, przeniesioną została na ulicę Królewską Nr 13, obok kościoła Ewangielickiego. —12663—1—1

Śliwki francuzkie

funt po kop. 12½,—15,—20

poleca Handel

BRACI WRÓBEL

Obok Kościoła -go Krzyża.
23—0—7626—

W dobrach Dziekanów o 14 werst od rogatek Marymontskich, na folwarku Dziekanów, jest do sprzedania

BUHAJ

czystej krwi hollenderskiej, mający lat cztery, zdatny do rozpłodu. Bliższa wiadomość na miejscu u Rządcy dóbr. —12676—1—1

Jest do sprzedania za przystępną cenę

Garnitur Mebli

urzędowej roboty i **Sofa**. Wiadomość, ulica Bracka Nr 13, u Tapicera. —12018—2—6

Są do sprzedania

Szafy do sukien, Łóżka i Stoły rozsuwane, cena przystępna; przyjmuje się także wszelkie obstalunki. Bednarska Nr 13 nowy S. Piekarski. —12531—2—3

KROJU SUKIEN

Damskich, podług metody rzeczywiście francuzkiej, wyucza z całą sumiennością w 14 lekcjach Kostecka w pracowni swej pod Nrem 15 przy ulicy Bednarskiej. —12735—1—3

Są do sprzedania

Dwie Suknie

żagnotowe, dwa kaftaniki i dwa okrycia syberynowe. Wiadomość ulica Wspólna Nr 12, mieszkania 1, widzieć można od 2 do 4 po południu. —12690—1—3

Są do sprzedania

Dwie Suknie,

jedna popielata wełniana, czarną materją ubierana, druga czarna bareżowa i dwa **Kapelusze letnie** za rs. 50. Nowy-Świat Nr 13, mieszkania 3. —12675—1—1

Suknie jedwabne

do sprzedania. Ulica Wiejska Nr 1, mieszkania 8. —12597—2—3

Najlepsze i najtańsze salonowe

ZAPAŁKI

Powiększone pudełko do **170 sztuk za 2 kop.,** w Składzie Papieru i Galanterji **B. BOLCEWICZA Nowy Świat Nr 41.** —11427—

SIANO

w najlepszym gatunku po **rs. 1 kop. 50** i piękną **Koniczynę** na paszę po **rs. 1 kop. 65** za centnar, z odstawą w trzy dni po zamówieniu (Minimum 12 cent.), poleca Skład Papieru **A. Chodowieckiego** dawniej Rakoczy, Nr 7, Plac Teatralny. —12383—3—6

Zakład Wywabiania Plam

oraz

PRALNIA GARDEROBY MĘZKIEJ I DAMSKIEJ I RĘKAWICZEK

przytem Sztuczna Cerownia wszelkich rozdarć lub uszkodzeń przez myszy, mole, etc.,

J. MARCZEWSKIEGO

Nowy-Świat Nr 52, w oficynie na dole.

SUKNIE

piorą się wcałości i poprute

jako też

DYWANY.

3—3 —12330—

DO SPRZEDANIA:

Obrazy rozmaitego rodzaju i Mistrzów, olejne; także i **13 sztychów** wojny Erywańskiej, **Ramy, Lustra, Komoda, Dwie Kolumny gipsowe, Sofa, Kanapa, Stół** duży owalny i **Krzesła,** za bardzo przystępną cenę. Ulica Marszałkowska Nr 69, mieszkanie gdzie mleczarnia. —12101—4—6

Jest do sprzedania

Majątek Ziemski

około rs. 80,000 wartości, w glebie pszennej z lasem, łąkami, pastwiskami, z itwentarzami kompletnemi i zabudowaniami, wszystko w jaknajlepszym stanie. Majątek ten jest od kolei żelaznej tylko o kilka wiorst, długów oprócz Towarzystwa nie ma żadnych, nabyć go można za gotowiznę lub w zamian za dom w Warszawie. Wiadomość u właściciela domu Nr 4 nowy, ulica Krochmalna.
—12328—3—3

WATA

pod kołdry w całych arkuszach, jest zawsze gotowa w Fabryce Waty i towarów łokciowych, przy ulicy Krochmalnej, 2-gi sklep od Żelaznej Bramy. **J. Kretschner.**
—12426—3—6

OGŁOSZENIE.

Do nowouorganizowanej Szkoły Prywatnej 4-ro klasowej w Sieradzu potrzebni są nauczyciele: 1-o języka rossyjskiego z pensją 600 rs. 2-o językow klassycznych z pensją 600 rs.; 3-o historji i geografii z pensją 400 rs. i utrzymaniem. Wymagane są odpowiednie pozwolenia Władzy edukacyjnej. Bliższa wiadomość w mieszkaniu W-go Libickiego, Mazowiecka Nr 3 od godziny 4 do 7. —12578—3—3

Nr. 32 Ulica Długa Nr 32.

w domu zwanym Potkańskich

Wyprzedaż Win Bordeaux

białych i czerwonych, tudzież

WIN REŃSKICH,

pochodzących z jednej z najznaczniejszych i najstarszych piwnic w Warszawie; po cenach nizkich, dotąd u nas niepraktykowanych z poręczeniem za dobroć.

Bordeaux czerwone.

St. Julien	butelka	kop.	40
Château Margaux	„	„	50
„ Lafitte.	„	„	60

Bordeaux białe.

Santernes	butelka	kop.	50
Haut Santernes	„	„	60

Reńskie.

Geisenheimer	butelka	kop.	50
Johannisberger	„	„	60

2—6—12495

Jest do sprzedania



Fortepian

mahoniowy, w dobrym stanie, w małym formacie, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość powziąść można w domu P. Kioka, dawniej P. Litkiego, przy ulicy Żelaznej Nr 43 nowy, w podwórzu na lewo. —12490—2—3

Do sprzedania



FORTEPIAN

z paką. Ulica Złota Nr 16, mieszkania 5, na 1-m piętrze. —12704—1—1

Do sprzedania



FORTEPIAN

mahoniowy, o 6½ przeszło oktawach, w dobrym stanie. Danielewiczowska, Nr domu 8, w 1-szym dziedzińcu, oficyna lewa, na dole pod Nrem 30. —12723—1—3

Fortepian

mahoniowy o pół 7 oktawy, ze szprejcami i platą metalową, z silnym głosem, kompletnie wyrestaurowany, do sprzedania za rs. 86. — Wiadomość przy ulicy Aleksandrja Nr 11 nowy, mieszkania Nr 9, 2-gie piętro.
1—1—12722

Do sprzedania

Garnitur Mebli

używany i maszyna Wellera i Wilsona. Ulica Śliska Nr 3, mieszkania 18. 1—3—12718

Jest do sprzedania

Konsola z blatem marmurowym.

Ulica Krochmalna Nr 41 nowy, na dole od frontu, wszedłszy w sień pierwsze drzwi na prawo. —12708—1—3

Jest do sprzedania, za cenę nader przystępną

Garnitur Mebli

rypsem kryty, oraz **MATERACE** różnego rodzaju, u Tapicera. Senatorska Nr 20, vis à vis kościoła S-go Antoniego. —12404—2—12

Za bezcen!

2, 3 lub 5 pokoi z kuchnią, razem lub osobno, z meblami, fortepianem i naczyniami kuchennemi **lub bez**, zaraz do najęcia na miesiące lub lata, oraz miedź kuchenna, obrazy piękne, suknia jedwabna balowa za rs. 10 i różne drobiazgi do sprzedania. Ulica Chmielna Nr 40, mieszkania Nr 19. 1—3—12713



Są do sprzedania

FAETONY

na jednego i parę koni

i Bryczki, oraz Wozy półtoraki i kolejne,

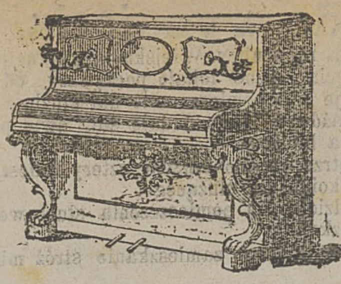
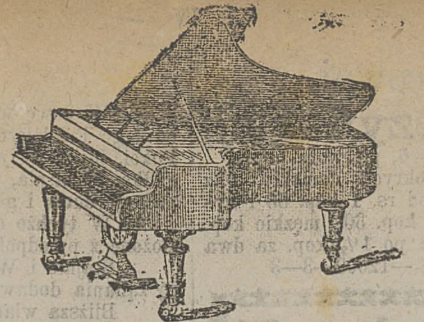
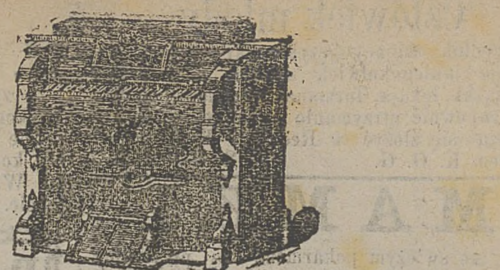
zdatne na prowincję, za ceny bardzo umiarkowane. Wiadomość przy ulicy Nowolipie, wprost Żelaznej, pod Nrem 2448, nowym 76.
—12738—1—6

Dwie Krowy

na ocieleniu, zaraz do sprzedania, z których jedna bardzo duża, rasy czystej **żuławskiej,** dająca po ocieleniu do 7 garncy tłustego mleka, druga holenderka, dająca przeszło 5 garncy dobrego mleka. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 69, mieszkania 14. —12683—1—3

DWIE KROWY

z powodu braku pomieszczenia są do sprzedania z Mlekiem. Obejrzeć można każdodziennie od godziny 12 do 3-ej. Ulica Nowogrodzka Nr 25.—Tamże jest pokoik widny i suchy do odnajęcia dla Małżeństwa bezdzietnego, lub kobiety w średnim wieku. —12526—2—3

NOWO OTWORZONY
SKŁAD FORTEPIANÓW KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH
GEBETHNERA I WOLFFA,
Krakowskie-Przedmieście, Numer 36,
WPROST SASKIEGO PLACU.

Poleca się znacznym wyborem **Fortepianów, Pianin i Melodykonów** z najcelniejszych fabryk zagranicznych, jako to: Blüthnera, Bechsteina, Pleyela Steinwega SS., Rönisch'a, Duysen'a, Biese'go, Seilera, Schwechtena, Wanke'go, Temlera, Bretschneidera, Carusa, Noaka, Irmlera, Debaina, Estey'a & Comp., Massona & Hamlina i t. d., oraz krajowych, fabryki Maleckiego, która na wystawie powszechnej Paryzkiej i Wiedeńskiej otrzymała zaszczytne medale. 53—0 —11970—

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH
POD FIRMĄ
J. FRANASZEK,
DAWNIEJ A. VETTER & COMP.

Przysposobiła na nadchodzący sezon letni Obicia Papierowe **najświeższych deseni i kolorów** tak zwane **gobelinowe** złotem przerabiane. Obicia matowe w jednych kolorach w tonach do cienia stopniowanych, Obicia imitujące pasy utrechtowe, Obicia wełniane imitujące adamasz i Obicia w stylu pompejskim i t, p. w niczem nieustępujące zagranicznym, a o połowę od tychże tańsze.

Z uwagi na mnóstwo budujących się nowych domów, których świeże ściany wymagają mocnego obicia, fabryka używa obecnie nierównie grubszego papieru, co nawet dla mniej kompetentntnych jest widocznym, a jako wyrób własny, jest w stanie wytrzymać wszelką konkurencję

Nr 15. Skład Główny Krakowskie-Przedmieście **Nr 15.**

11-0 —9803—

Potrzebny jest zaraz lub później
Plac na Skład Węgla i Drzewa
Zgłoszenia w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. A. X. —12510—2—3

Zarząe Stowarzyszenia
MERKURY,
sprzedaje w swych sklepach
Grzyby Litewskie
funt po kop. 20.
—4585—39—0

REKOMENDACJA
Adeli Gładyszewskiej
przeniesioną została z ulicy Ś-to Krzyzkiej na Krakowskie-Przedmieście pod Nr 43 i jak dawniej pośredniczy w umieszczaniu Nauczycieli, Guwernantek i Bon wszelkj narodowości. Także osoby do towarzystwa i zarządu domowego. —12280—2—6

Korzystny Interes.
Potrzebny jest špólnik chrześcijanin z kapitałem **rs. 600**, do interesu dającego więcej jak pięćdziesiąt procent, gwarancja pewna wiadomość przy ulicy Waliców Nr 1115, nowy 12, mieszkania Nr 20 2—2—12624



UJEŻDŻALNIA



przy ulicy Żórawiej Nr 1600
(róg Marszałkowskiej).

Po rozłączeniu się z spółkowego interesu z Panią Golińską, wybudowałem nową obszerną **Stajnię** i **Reitszulę**, w której udzielam lekcje konnej jazdy, tak dla Dam jako i mężczyzn (wieczorem przy oświetleniu).

Przyjmuje również konie na **stajnię i do ujeżdżania.**

Polegając na względach dotąd mi okazanych przez Szanowną Publiczność, mam nadzieję, że i nadal zaszczyci mnie swem zaufaniem. **Bogumił Krause.**

24—0 — 2441 —

FABRYKA
MUSZTARDY
St. Wieklińskiego,
Dluga Nr 17.
Wyrabia najlepsze gatunki musztardy, na sposób Francuzki, Angielski, Düsseldorfski, etc., tymże w dobroci nieustępujące o 40% tańsze i takowe względom W. Kupców, Restauratorów i Szanownej Publiczności poleca. 4—6—12184

POMIESZKANIE i KANTOR MÓJ
znajduje się od 8-go Lipca przy ulicy Leszno Nr 19 i róg Orlej, w domu W go Doktora Konitz
F. Pietschmann.
—11613-6-6

SÉR
GAMBRINO,
od dnia 1 Maja sprzedaje się po cenie zniżonej
w Handlu Braci Wróbel,
obok Kościoła Ś-go Krzyża.
—10201—11—0

Z powodu nagłego wyjazdu na wieś, jest do odstąpienia ze wszelkiemi rekwizytami
KAWIARNIA,
w miejscu bardzo korzystnem, od 30 przeszło lat egzystująca. Ulica Freta Nr 37 nowy. —12415—3—3

MLEKA
prosto od krowy, rano, w południe i w wieczór, a także **śmietanki i mleka zsiadłego,** w każdej porze dostać można w mleczarni przy ulicy Białej Nr 6. —12456—3—3

Rs. 10,000
do wypożyczenia na pierwszy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie. Wiadomość u Dominika Anka Adwokata, pod Nrem 12, przy ulicy Ś-to Jerskiej pod Nrem 12, w domu Walfisza zamieszkałego. —12488—2—3

APTEKA
do odstąpienia, w jednem z miast fabrycznych obrót roczny 7,000 rs., za cenę 16,000 rubli w ratach. Wiadomość w Aptece Górskiego, Podwal Nr 533. —12477—2—3

Jest do sprzedania pod korzystnemi warunkami
APTEKA
w mieście Kaliszu. Wiademość powziąść można w Warszawie w Składzie W-go A. F. Galle, lub w Kaliszu pod adresem W-go S. Hildebrandt. —12520—2—3



Są do sprzedania za nader przystępną cenę, różne używane
Powozy i Wolanciki
Ulica Chmielna Nr 24, wiadomość u Lakiernika. —12710—1—3

W Drykarni „Kurjera Warszawskiego“—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою.